

Nie demyślasz się nawet, i.e przyjemności dać może radio, jeśli nie słyszałeś jeszcze audycji z Superheterodyny **PHILIPS 525 A**

Nr. 38 Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem. **Łódź, Sobota, 8 lutego 1936 r.**

Rok VIII

GŁOS PORANNY

DZIENNIK SPOŁECZNY, POLITYCZNY I LITERACKI

Redakcja: Piotrkowska 101. Tel. 144-44, 166-66, 177-77 i 188-88. Redaktor przyjmuje od godz. 6-ej — 7-ej wiecz.

Cena 20 groszy

Administracja: Piotrkowska 70. Telef.: 222-22 i 266-66. Telef. nocne: 144-44 i 177-77. Nr. konta P. K. O. 66.155

PLAN INWESTYCYJNY UCHWALONY Przedsiębiorstwa państwowe nie były wzięte w rachubę

Inicjatywa prywatna ma szerokie możliwości kredytowe

WARSZAWA, 7.II (P.A.T.) — Dnia 7 b. m. odbyło się pod przewodnictwem pana premiera M. Kościalkowskiego posiedzenie rady ministrów.

Rada ministrów uchwaliła projekt ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym pracowników samorządowych. Omawiany projekt jest dalszym ogniwem szeregu projektów ustaw, wniesionych ostatnio do izb ustawodawczych, a dotyczących samorządu terytorialnego.

Celem jego jest ujednolicenie ubezpieczenia emerytalnego, sprawowanego przez związki samorządowe we własnym zakresie działania. W poszczególnych związkach samorządowych istnieje bardzo wielka różnorodność norm ubezpieczeniowych, często zmieniających się zarówno co do wysokości świadczeń, jak i zakresu osobowego.

Następnie rada ministrów uchwaliła projekt ustawy o mleczarstwie.

W dalszym ciągu obrad rada ministrów przyjęła projekt ustawy o prawie wekslowym oraz projekt ustawy o prawie czekowym.

Obydwa te projekty stoją w ścisłym związku z pracami nad międzynarodową unifikacją obrotu wekslowego i czekowego, rozpoczętymi jeszcze przed wielką wojną. Już w roku 1930, jeżeli chodzi o prawo wekslowe, a w roku 1931, jeżeli chodzi o prawo czekowe, Polska przystąpiła wraz z szeregiem innych państw do konwencji międzynarodowych.

Unifikacja międzynarodowa, tak prawa wekslowego jak i czekowego, przyczyni się niewątpliwie do ułatwienia obrotów gospodarczych z zagranicą i odbije się z korzyścią na życiu gospodarczym kraju.

Rada ministrów uchwaliła również projekt ustawy w sprawie zmiany ustawy z dnia 18 grudnia 1920 roku o pocztach, radiotelegrafach, telegrafach i telefonach w czasie wojny oraz projekt ustawy o wyłączeniu nieruchomości na cele budowy portów i innych urządzeń morskich.

RADA MINISTRÓW UCHWALIŁA PLAN INWESTYCYJNY NA R. 1936.

Plan ten opracowany został jako plan tymczasowy. Ustalono w nim te inwestycje, które rozpoczęte być mają już na początku wiosennego sezonu budowlanego.

Ogólna suma pozabudżetowych inwestycji państwowych,

przewidziana jest na 223 miliony złotych.

W miarę poprawy sytuacji skarbowej, istnieje możliwość szerszej realizacji inwestycji niż to przewiduje obecnie opracowany plan.

Uchwalony plan inwestycyjny nie zawiera inwestycji przedsiębiorstw państwowych, które o-

jęte będą specjalnym planem kilkuletnim.

Wytyczne programu inwestycji państwowych ustalone zostały przy zachowaniu zasady naczelnej: **POZOSTAWIENIE DLA PRYWATNEGO RUCHU INWESTYCYJNEGO JAKNAJSZERSZYCH MOŻLIWOŚCI KORZYSTANIA ZE ŹRÓDEŁ KREDYTOWYCH.**

Wreszcie rada ministrów uchwaliła projekt rozporządzenia rady ministrów o ustaleniu planu parcelacyjnego na r. 1937 oraz projekt rozporządzenia rady ministrów o ustaleniu na r. 1936 wykazu imiennego nieruchomości, podlegających wykupowi przymusowemu. Plan parcelacyjny na r. 1936 dla gruntów państwowych i państwowego Ban-

ku Rolnego obejmował 20 tys. ha, zaś dla gruntów prywatnych — 80 tys. ha. Plan parcelacyjny na r. 1937 został przewidziany w rozmiarze o 50 proc. większy, a mianowicie: dla gruntów państwowych i państwowego Banku Rolnego na obszarze 30 tys. ha, i dla gruntów prywatnych — 120 tys. ha.

Sejm demonstruje przeciw min. rolnictwa Premier Kościalkowski i marsz. Car przywitani oklaskami

Wrażenia

Warsz. koresp. „Głosu Porannego“ telefonuje:

Sejm na wczorajszym posiedzeniu odegrał pieśń bez słów na wstępie obrad. Było to echo muzyki leśnej, której koncert rozpoczął się 1 lutego. Mianowicie, gdy marszałek sejmu wszedł na salę posiedzeń, by zająć fotel przewodniczącego, izba przywitała go oklaskami, które trwały 2 do 3 minut. Była to demonstracja izby, podkreślająca zaufanie, akceptację listu, wystosowanego przez p. marszałka do p. ministra rolnictwa Poniatowskiego. W ten sposób sejm, oderwany od społeczeństwa, chce zdobyć dla siebie godność parlamentarną. Dzieje się to w momencie nieco przykrym, albowiem ostrza tej działalności sejmu zwracają się przeciwko ministrowi, który w oczach obecnego sejmu uchodził za radykalnego i zwolennika reformy rolnej. To też sejm z zadowoleniem przywitał przybycie premiera na wczorajsze posiedzenie, który wszedł na

salę po oklaskach, odbył przedtem rozmowę z marszałkiem sejmu, a później konferował z przywódcami sejmu. Widocznie podjął się on roli mediatora, stąd też nadzieja, że cała sprawa „rozejdzie się po Kościalkowskim“.

Sejm jednocześnie walczył nie tylko o swoją godność, ale dla zdobycia sobie sympatii znowu urządził demonstrację radykalizmu. — Wysłunęły na kandydata do komisji kontroli długów państwowych p. Heliński z Lewiańca przepadł przy wyborach. Sejm szuka jednocześnie zdobycia nie tylko lewej ulicy, ale i prawicy. Do łaski marszałkowskiej wpłynął przeto wniosek posłanki Prystorowej o uboju rytualnym.

Dziwnym zbiegiem okoliczności ostatni wniosek, który został przesłany do komisji administracyjnej nie został przekazany prasie. Biuro sejmu odmówiło wydania odpisu tego projektu.

Przebieg obrad

Marszałek sejmu Car otworzył dzisiejsze plenarne obrady o godz. 12.15.

Przystąpiono do porządku dziennego. Przew. Hoffmann referował rządowy projekt ustawy o stosunku państwa do karaimskiego związku religijnego Rzeczypospolitej Polskiej.

W głosowaniu ustawę przeforsowano jednogłośnie w drugim i trzecim czytaniu.

Następnie przesiano w pierwszym czytaniu do komisji szereg projektów ustaw.

Zakończyła się praca nad wyborem czterech członków i czterech zastępców członków komisji kontroli długów państwa. Na członków wybrano posłów: Zaklikę, Gauze, Zakroczyki, Małyszewskiego, a na zastępców Bakona, Długosza, Jachodę - Żółtowskiego i Polewskiego.

Przystąpiono do wyboru wiceprezesów sądu marszałkowskiego oraz zastępcy rzecznika Do sądu marszałkowskiego we-

szli posłowie: Wagner, Ślaski i Nowak.

Marszałek przysłał do łaski marszałkowskiej wniosek posłanki Hyli, zawierający projekt ustawy w sprawie zmiany rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej o przejmowaniu na własność państwa gruntów za niezapłacone należności pieniężne i wniosek posłanki Prystorowej z projektem ustawy w sprawie uboju w rzeźniach zwierząt gospodarskich.

Na tem porządek dzienny posiedzenia wyczerpano.

Min. Beck na Zamku

WARSZAWA, 7 lutego. (PAT) Pan Prezydent Rzplitej przyjął w dniu dzisiejszym pana ministra spraw zagranicznych Józefa Becka.

Goering na polowaniu w puszczy Białowieskiej

Warsz. koresp. „Głosu Porannego“ telefonuje:

W dniu 16 bież. mies. odbył się wielki polowanie w puszczy Białowieskiej z udziałem p. Prezydenta Rzeczypospolitej. Na polowanie to ma przybyć premier pruski gen. Goering i prezydent senatu gdańskiego p. Greiser.

Zwłoki ks. Wied

przewieziono tranzytem przez Polskę

ŚNIATYN, 7 lutego. (PAT). — Dziś o godz. 0.42 pociągiem osobowym przewieziono tranzytem z Rumunii do Niemiec przez punkt graniczny Śniatyn — Załucze zwłoki małżonki b. księcia Albanji Wilhelma Wied. Zwłokom towarzyszy małżonek.

Zabójca inż. Dyljona rozstrzelany

P. Prezydent n.e skorzystał z prawa łaski

Krak. koresp. „Głosu Porannego“ telefonuje:

Wezorem przed południem w wojskowym sądzie okręgowym w Krakowie przewodniczący trybunału doraźnego sądu wojskowego wic. korpusu sądowego Alfred Hausner ogłosił wyrok, skazujący dezertera Szczepana Grendy, który dnia 12 stycznia b. r. zamordował w Tatrach ś. p. inż. Stefana Dyljona z Warszawy na pozbawienie praw,

wydalenie z wojska i KARE ŚMIERCI PRZEZ ROZSTRZELANIE.

Oskarżony wyrok przyjął spokojnie, a na zapytanie przewodniczącego oświadczył, że wyrok przyjmuje i REZYGNUJE Z PROŚBY O ŁASKĘ.

Obrońca oskarżonego kapitał korpusu sądowego dr. Krukowski odmówił się z umotywowaną prośbą do p. Prezydenta Rzeczypospolitej o ubaskwienie Grendy.

P. Prezydent Rzeczypospolitej nie skorzystał z prawa łaski w stosunku do zasądnego działającego przez wojskowy sąd doraźny w Krakowie na karę śmierci przez rozstrzelanie Szczepana Grendy, mordercy ś. p. inż. Stefana Dyljona.

O godz. 13.40 WYROK ZOSTAŁ WYKONANY na podwórzu wojskowego sądu okręgowego przy ul. Montelupich w Krakowie.

W DZIKIM LESIE...

Und der König absolut
Wenn er unser Willen tut.
(Heine).

Wojna rozpoczęła się w sobotę, 1 lutego, w dniu imienin Prezydenta Rzeczypospolitej, kiedy przed wszystkimi domami powiewały ku jego czci chorągwie.

Tego dnia w wielu piśmiech ukazały się artykuły, poświęcone Dostojnemu S-lenizantowi z Zamku. Również w „Gazecie Polskiej” zamieszczona została 6—8 wierszowa wzmianka: z dużą czcią i w serdecznych, cichych słowach wspomniano marszałka Piłsudskiego, notując przytem szereg uwag politycznych.

Tego samego dnia rozpoczęła się w sejmie „ofensywa leśna”, która trwa po dzień dzisiejszy i przyjmując różne, dość ostre formy.

Wiadomym było, że do tej kampanii przygotowuje się pos. hr. Czapski. Nie od dziś prowadzi on wojnę z generalnym dyrektorem lasów państwowych, Loretem. Pare już lat trwa walka między właścicielem prywatnych lasów na wschodnich przylądach kraju z Radziwiłłem i Czapskim na czele z jednej, a Loretem z drugiej strony.

Rokrocznie poseł Czapski czytuje szczegółowy materiał, wależy dość energicznie, lecz wojna kończy się bez rezultatu.

Dyskusja na terenie sejmiku przyjmowała dość ostre formy, ale nigdy nie były one drastyczne. Tym razem debata była i ostrą i drastyczną.

Mówca przygotował rezolucję, odrzucając plan finansowy lasów państwowych. Ale niestety ta rezolucja rozkiełznała namietnosc.

Przeciwko dyr. Loretowi wci

na toczy się już bardzo dawno. Tak np. bardzo rzeczowo i ostro wystąpiła przeciwko niemu była dziennikarka wileńska, a obecna posłanka Wanda Selczyńska. Wszystkie te walki nie nosiły jednak charakteru politycznego.

Wojna Czapskiego w sejmie posiada zupełnie odrębny charakter. On sam prowadził swą „świętą wojnę leśną”, lecz przyłączyło się do niego paru przyjaciół, którzy uważali, że nie należy sprawy wypuścić z ręki. Właśnie dopiero co zaatakowali wiceministra komunikacji za rozpoczęcie budowy kolejki na Kasprowy Wierch. I tu również nie chodziło wcale o samą kolejkę; ataki spowadane były zupełnie innymi względami.

Należy pamiętać, że dyrektor lasów państwowych, p. Loret jest bardzo bliskim człowiekiem Zamku i że wiceminister Bobkowski, iniejafor kolejki na Kasprowy Wierch, jest również spokrewniony z lokatorem Zamku.

Wojna zastrzyła się ze wzrędnym nęczeniem. W ciągu soboty w kuluarach sejmiku było bardzo gorąco. Postawie uwijał się po korytarzach, biegali z jednego końca bufetu na drugi, rozmawiali, szepcali cicho. To wszystko, co ukryło podczas dyskusji nad budżetem, wylało na wierzch w trakcie takich intymnych rozmówek i ploteczek. Aluzje były bardzo wyraźne i ogłoszono je w postaci raportu, który został przez jednego z urzędników dyrekcji lasów państwowych wręczony ministrowi rolnictwa, Poniatowskiemu.

Urzędnik, oburzony do głębi plotkami, że „w lasach państwowych mają miejsce świt-

stwa i kradzieże”, doniósł o tem ministrowi. Zagotowano kaszę, wpiąłano w nią przydzium sejmiku i ministra. Lecz to nie jest najważniejsze. Znaczenie donioślejszym jest tajemni czy ton dialogu, który wywiązał się między posłem Kamińskim, obrońcą budżetu lasów państwowych, a posłem Koziełkim, przeciwnikiem. Wojna szła zatem na całego.

Jeszcze trwać będzie jakiś czas korespondencja, a potem znów wojna leśna przeniesie się do komisji senackiej, na plenarne posiedzenia sejmiku i senatu.

Gdyby sprawa ta dotyczyła

DO
PALESTYNY
przejazdy turystyczne
na święta
**PURYM
PESACH
i Targi Lewantyńskie**
przez
Organizację Sjonistyczną,
w Łodzi, Śródmiejska 29
tel. 127-28.
Członkowie ugrupowań sjonist.
korzystają ze specjalnych ulg.

Wezuwłusz przemówił

RZYM, 7 lutego (Pat.) Wczoraj rano mieszkańcy Neapolu spisali listy wzmoczoną działalność Wezuwłusza, który zaczął wyćzuczać z krateru potężne kłęby dymu. Wczorajem nad wulkanem ukazała się jaskrawa funa-

tylko Loreta, to kto wie, czy nie zostałby on zdymisjonowany, pomimo, że jego przyjaciel minister rolnictwa, Poniatowski, jest gotów stoczyć w jego obronie gorący bój. Wojna przeszła jednak dalej, aczkolwiek nikt nie nazywa rzeczy po imieniu i wszystko opowiadane jest jedynie w postaci aluzji.

Następnego dnia przyszła już kontraekcja. Zaatakowany został wiceminister komunikacji Piasecki za sprawy pożyczkowe. P. Piasecki jest factowem i nie wdaje się w politykę, ale tak już jest: ty atakujesz Bobkowskiego za Kasprowy Wierch, to ja zaatakuję Piaseckiego za pożyczkę, że hamulce kolejowe mogłyby być wykonane w kraju, a nie nabyte w Londynie.

Dokąd zaprowadzić może taka dyskusja? Czy miała miejsce faktyczna wymiana poglądów, czy mogło wogóle w komisji budżetowej sejmiku dojść do wymiany zdań pomiędzy przedstawicielami różnych światopoglądów?

Jak się stało, że ordynacja wyborcza zamknęła wrota dla partii politycznych, a otworzyła ich naosiecz dla koterji i klik; zamknięto drzwi dla wynalazczy, a dano passe - partout dla intruzów.

„Wróg” nie znajduje się w parlamencie i dlatego wszyscy są zażenowani.

Wydarzenia, które mają miejsce poza parlamentem (za wyjątkiem zajęć antysemitkich), nie są dyskutowane. Wewnętrzne tarcia stron trwają nadal mimo, że często są one przyszywane w podkład idealistyczny.

Toczy się rzekomo walka o interpretację konstytucji, natomiast nadal otwarta jest kwestja, jak należy trzymać szereg prerogatywy pana z Zamku.

Ignacy Matuszewski już przed kilku miesiącami wyjaśnił, że według nowej konstytucji, panuje prezydent Rzplitej, a rządzi rząd i to jest zasadnicza różnica między polską konstytucją i amerykańską. W Stanach Zjednoczonych Roosevelt wziął na swe barki pełną władzę rządu i sam bezpośrednio kieruje ekonomiczną i zagraniczną polityką państwa.

Komentarz udzielony został celem wyjaśnienia, że u nas w Polsce według nowej konstytucji prezydent Rzplitej może mianować i odwołać rząd. Polityka rządowa jednak, zarówno

ekonomiczna, jak i zagraniczna oraz wewnętrzna, należy do samego rządu.

Wspomniane komentarze są sprzeczne z polską rzeczywistością. Polityka zagraniczna na przykład nigdy nie była wyrazem poglądów rządu. Nawet po śmierci Marszałka Piłsudskiego była ona rozważana i ustalana nie na posiedzeniach gabinetu, lecz na posiedzeniach tryumwiratu pod przewodnictwem p. Prezydenta Rzplitej. Tak samo funkcje militarne należą do generalnego inspektora sił zbrojnych, chociaż konstytucja nie o tem wyraźnie nie mówi.

Wszystkie te wyjaśnienia nie mają żadnego praktycznego znaczenia. Chodzi o zupełne coś innego. Pilnujący „linji granicznej” uważają, że w ostatnich miesiącach reżym stał się zbyt łagodny i miękki, że grzech Kiereńskiego rzekomo zakradł się do szeregów (aczkolwiek zarzut ten jest nieuzasadniony), że ręka powinna być silna od dołu do samej góry.

Toczy się zatem walka nie w lasach, nie przeciwko kolejce, premierowi Kwiatowskiemu, wiernemu uczniowi Zamku. — Z każdym dniem staje się coraz bardziej wyraźna przyczyna walki, jej intencja, a specjalnie intencja tych, którzy tak ostro walczyli o nową konstytucję.

Wszyscy rozumieją już jasno, że pułkownicy często śpiją: „Und der König absolut, wenn er unser Willen tut”.

R.

KINO
CASINO
Pocz. 12. 2. 4. 6. 8. 10

DZIŚ PREMIERA!

Pierwszy superfilm produkcji 1936 r.
Potężne, fascynujące arcydzieło filmowe



W roli tytułowej: **SYLVIA SIDNEY** niezapomniana bohaterka „Wielkowiejskich ulic”
Realizacja: Williama K. Howarda. — Dzisiaj o g. 12 i 2 ULGOWE PORANKI

Teatr Rozmaitości
Cegielniana 27, tel. 112-25
Nieodwołalnie ostatnie 3 dni!
Dzisiaj, w sobotę, jutro w niedzielę o godz. 4-ej popoł. i 9-ej wiecz. piękne widowisko palestyńskie w języku żyd.
TEL-AWIW
Wtorek, 11 lutego, z powodu generalnej próby przedst. zawieszono.
ŚRODA, dn. 12-go lutego **PREMIERA!**
2 i ostatni program przed wyjazdem do Wiednia — wielkie widowisko w 2-ach częściach i 12 obrazach J. Nożyka — 2-ga część „TEL-AWIWU” pod tyt.
CERTYFIKATY
Ceny popołudniowe od 54 gr. do 1.70. Ceny wieczorowe od 54 gr. do 2.— zł.
Bilety przez cały dzień przy kasie teatru

CAPITOL Początek 12.30
Dzisiaj i dni następnych!

Wzruszający najgłębsze uczucia uduchowiony film o nieśmiertelnej miłości

„PETER IBBETSON”

Reżyserował twórca „BENGALI” Henry Hathaway.

Obsada: **ANN HARDING i G RY COOPER**
Nadprogram: dziesięciowy dodatek oraz kronika aktualności

Niemcy chcą podjąć rokowania

w sprawie należących Polsce za tranzyt 70 milionów

Przemówienie ministra Ulrycha na posiedzeniu senackiej komisji budżetowej

WARSZAWA, 7 lutego. (PAT) Na posiedzeniu senackiej komisji budżetowej w dniu 6 b. m. na zakończenie dyskusji nad budżetem min. komunikacji, za brał głos p. minister J. Ulrych, który odpowiadał na uwagi p. senatorów.

Mówiąc o zagadnieniach lotnictwa cywilnego, poruszonych przez referenta sen. Rudowskiego, p. minister oświadczył m. in. co następuje:

W r. 1935 zostały zakupione zagranicą samoloty komunikacyjne w ilości 6 sztuk. Na konieczność tego zakupu złożyła

się przyczyna, że zakupione za granicą i wyprodukowane w kraju na podstawie licencji w latach 1928-29 samoloty Fokker w liczbie 16 sztuk, które utrzymywały komunikację lotniczą do roku 1935, uległy jako typ przestarzeniu.

Trudności z krajowymi prototypami spowodowały nasze czujne zainteresowanie się wykami prac lotnictwa zagranicznego, a szczególnie amerykańskiego, które wyprzedziło lotnictwo komunikacyjne europejskie o kilka lat w swym rozwoju, stając się wzorem dla

wszystkich państw europejskich.

W związku z poruszoną sprawą stosunku lotnictwa cywilnego do wytwórni RWD i do samolotów RWD 11, sprawa przedstawia się w ten sposób, iż ministerstwo komunikacji musi poddać samolot RWD 11 wyczerpującym próbom, żeby zagwarantować należyte bezpieczeństwo lotów samolotów pasażersko-komunikacyjnych.

Nie ma więc mowy o jakimś rzekomym bazowaniu lotnictwa cywilnego na produkcji zagranicznej.

Następnie p. min. Ulrych o-mówił obszernie sprawę budowy kolejki na Karpowy Wierch

W sprawie możliwości wypłaty drugiej transzy pożyczki francuskiej śląskiej — p. minister oświadcza, że to towarzystwo nie mogło jej na rynku francuskim uplasować i obecnie PKP eksploatują linię Śląsk — Gdynia we własnym zakresie z tem, że obecny czysty zysk bierze PKP. Zgodnie z umową od pierwszej raty i od kapitału zakładowego wypłacane jest 6 procent.

W kwestii należności od Niemiec p. minister komunikacji, że obecnie Niemcy wystąpiły z inicjatywą w stosunku do rządu polskiego podjęcia rokowań. Najbliższa przyszłość okaże nam rezultat tych rokowań, które są skoncentrowane w ministerstwie spraw zagranicznych.

Zarządzenie niemieckiego min. komunikacji

BERLIN, 7 lutego. (PAT) — Minister komunikacji Rzeszy wydał rozporządzenie, zakazujące podwyższania opłat przewozowych w związku z ograniczeniami komunikacji kolejowej między Rzeszą a Prusami Wschodnimi ponad normalne taryfy, obowiązujące od 1 lutego. Dopuszczono przytem wyjątki zależnie od zezwolenia międzynarodowych czynników. Rozporządzenie oparte jest na ustawie o nadzorze celnym.

Wojsko strzela do manifestantów

Krwawe rozruchy w mieście Homa

BEJRUT, 7 lutego. (PAT) — Po podburzających przemówieniach, wygłoszonych wczoraj w meczecie w Homa, tłum studentów wyruszył na ulice miasta, bijąc szyby w wielu domach i sklepach.

Policja rozproszyła manifestantów. Gdy jednak tłum przybrał groźną postawę i rozpoczął się rabunki w dzielnicy zamkowej, wysłano wojsko, które po uprzedzeniu dało salwę.

Ofiarą strzałów padło wielu

ranionych i 3 zabitych. Razem z poprzednimi jest w Homa 7 zabitych.

Rozruchy objęły także miasto Homs

Członkowie „Ustaszi” przed sądem

We wtorek zapadnie wyrok na zabójców króla Aleksandra

PARYŻ, 7 lutego. (PAT) — Dziś w sądzie okręgowym w Aix-en-Provence rozpoczęło się badanie 80 świadków w procesie organizacji „Ustaszi”. Pierwszym świadkiem był gen. Georges, który towarzyszył królowi Aleksandrowi w powozie w Marsylii i został w czasie zamachu

raniony. Gdy świadek stanął przed sądem przysięgli powstał z ławy, aby wyrazić mu hołd.

Gen. Georges w lapidarnym żołnierskim zeznaniu składa relację z przebiegu tragicznych wydarzeń.

Świadek poświęca kilka zdań charakterystyce króla, składając jego waleczności i bohaterstwu w czasie wojny hołd. Zeznał generała Georges'a wysłuchano wśród niezwykle ciszy. Stojąc tyłem do oskarżonych, a zwracając się do tłumacza p. Petrovicz gen. Georges podkreśla zbrodniczą zacięłość terorystów, która została mu w pamięci pomimo ciężkich przeżyć. — Zeznania gen. Georges'a wywarły na tłumacza takie przejmujące wrażenie, że prosi przewodniczącego o zwolnienie jej na pewien czas. Zastępuje ją tłumacz Tomicz. Oskarżeni słuchają zeznań gen. Georges'a spokojnie.

Przewodniczący sądu Loison dziękuje gen. Georges za zeznanie. Gen. Georges na zakończenie dodaje: **Podziwiałem zrenowację mordercy, był to napewno człowiek wprawiony do tego rodzaju strzelania.**

Zkolei zeznawali ppłk. Priollet i jeden z oficerów eskorty króla Vigoureux, trzeci z nich Galliarz zmarł z ran odniesionych z rąk zamachowców.

Dłuższe zeznanie złożył szef bezpieczeństwa w Jugosławji Simonowicz, który towarzyszył królowi w jego podróży do Francji.

Przechodząc do zamachu marsylskiego, świadek zaznacza, że cała sprawa ukartowana została przez Percewicza i Pawelicza.

Pospizil jest człowiekiem o niezwykle zimnej krwi, który również ma za sobą doświadczenie w mordowaniu ludzi. W Zagrzebiu zabił on dwóch agentów policji i zranił dwóch innych. — On to właśnie przygotowywał wszystkie laszyny piekielne, które umieszczono w pociągach jugosłowiańskich.

Przebieg dzisiejszego przewodu pozwala na przypuszczenie,

że badanie świadków zakończy się w poniedziałek, dnia 10 b. m., wyrok zapadnie we wtorek, dn. 11 b. m. wieczorem.

Deszcze w Abisynji

utrudniają działania wojenne

WARSZAWA, 7 lutego. (PAT) Na podstawie wiadomości z różnych źródeł PAT. ogłasza następujący komunikat o sytuacji na frontach w Abisynji w dniu 7 b. mies.:

Na froncie północnym nie toczą się żadne poważniejsze operacje, lecz z dnia na dzień spodziewają się nowej ofensywy a-

bisynjskiej.

Na froncie południowym, operacje prowadzone przez generała Graziani'ego wzdłuż rzeki Gestro, będą być może utrudnione przez ulewne deszcze, które spadły w całej środkowej Abisynji i które obecnie przesuwały się ku południowi.

Ekran przed pilotem

Telewizyjny obraz lotniska, zasłoniętego przez mgłę

Aparaty lotnicze ulegają coraz większym udoskonaleniom, dzięki którym komunikacja powietrzna staje się tak pewna i dogodna, jak jazda sleepingiem. Jak dotychczas aeroplanom grozi jedno tylko niebezpieczeństwo, które nie dało się usunąć: mgła. Z tem zjawiskiem przyrody walka jest narazie nierówna i wszystkie zdobycze wiedzy i techniki nie wystarczają do usunięcia tej przeszkody w komunikacji powietrznej.

Ostatnio zabrano się jednak w Anglii do eksperymentów, które mają przynieść rozwiązanie na zupełnie innej drodze. Laboratorium krajowe dla doświadczeń fizycznych podjęło mianowicie doświadczenia z telewizorami, które mają ukazywać pilotom obraz miejscowości, gdzie aeroplan miałby lądować. Ponieważ doświadczenia te są kosztowne, przyszło z pomocą finansową królewskie ministerstwo lotnictwa. Aby pilot mógł otrzymać dokładne odbicie miejsca lądowania, na rozmaitych lotniskach i w niektórych miejscowościach będą ustawione nowe typy telewizorów. Zadaniem ich będzie po uprzednim

sygnalizowaniu i skomunikowaniu się z pilotem znajdującego się w mgłę aeroplau, ukazanie mu obrazu miejsca, na którym zamierza lądować. Ma się to odbywać w ten sposób, że na ekranie, znajdującym się przed siedzeniem pilota, ukaże się odbicie geograficzne lądowiska. Jednocześnie zaś na ekranie ukaże się jasny punkt, który określał będzie dokładnie położenie aeroplanu nad ziemią. Wystarczy teraz, aby pilot rzucił okiem na wysokościomierz, a potrafi ze ścisłością określić każdorazowe położenie aparatu nad powierzchnią ziemi.

Eksperymenty te prowadzone są energicznie i fachowcy obiecują sobie wiele po zastosowaniu nowego wynalazku, który zapewni bezpieczeństwo przy lotach i przy lądowaniu w mgłę, gdzie golem okiem nie dojrzy nic z aparatu, unoszącego się w powietrzu. Przy szybkości postępów i udoskonalenia w technice lotniczej można się spodziewać, iż mgła przestanie być wkrótce wrogiem komunikacji powietrznej i nie będzie więcej przyczyną katastrof przy lądowaniu aeroplanów. (pp)

Gen. Żeligowski pozostał prezesem grupy rolniczej

Warsz. koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

Konflikt, który miał miejsce w grupie rolniczej sejmu, a który spowodował ustąpienie gen. Żeligowskiego, został złagodzony i gen. Żeligowski został ponownie obrany prezesem grupy rolniczej.

Miljon kilometrów p. Burzyńskiego

Warsz. koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

W dniu 12 lutego 1936 roku p. Kazimierz Burzyński w locie z Krakowa do Warszawy kończy jako pierwszy pilot polski, milion kilometrów, przebytych w służbie naszej komunikacji powietrznej.

P. Burzyński jest najstarszym polskim pilotem komunikacyjnym.

Olbryzmia ilość „pochłoniętych” kilometrów powietrznych stawia p. Burzyńskiego w rzędzie najbardziej rutynowanych pilotów świata, a aby ją osiągnąć, trzeba było przy sterach samolotów przesiedzieć około 7 tysięcy godzin i wykonać ponad 5.000 przelotów.

Wybuch wulkanu

TOKIO, 7 lutego. (PAT) —

Wulkan czynny Asania w pobliżu Kariuzawa (na wyspie Hon-do) wybuchł wczoraj. Wybuch nie spowodował żadnych ofiar w ludziach.

Wybuch w atelier filmowem

BARCELONA, 7 lutego. (PAT) W atelier filmowem „Orfea” nastąpił gwałtowny wybuch, skutkiem którego 2 osoby zostały zabite, a jedna ciężko ranna. Atelier uległo zniszczeniu.

Projekt ustawy prasowej rozesłany do zainteresowanych ministerstw

Warszawski koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

Jak się dowiadujemy, ministerstwo sprawiedliwości opracowało projekt ustawy prasowej. Projekt został już rozesłany do zainteresowanych ministerstw, które po zb-

daniu go wydadzą swe opinie.

Po ukończeniu narad międzyministerjalnych nad tekstem projektu ustawy prasowej, w najbliższym czasie wpłynie on na radę ministrów, która zadecyduje o przedłożeniu go izbom ustawodawczym.

Zemsta miasta Wadowice

P. Zegadłowiczowi odebrano obywatelstwo honorowe

WADOWICE, 7 lutego. (PAT) Rada miejska Wadowice uchwaliła odebrać znanemu poecie Emilowi Zegadłowiczowi obywatelstwo honorowe miasta na dane przed 4 laty z okazji 25-lecia twórczości poety.

Rada postanowiła również przywrócić poprzednią nazwę

ulicy Tatrzańskiej nazwanej później ulicą imienia Emila Zegadłowicza.

Uchwały rady miejskiej stają w związku z wydaniem przez Zegadłowicza powieści „Zmory”, w której autor przedstawił w ujemnym świetle przedwojenne stosunki wadowickie

Przymus sterylizacji

jednak jest w Niemczech stosowany do obywateli polskich

Warsz. koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

Prezydium policji w Zabrze na Śląsku Opolskim zarządzeniem z dnia 16 grudnia 1935 roku cofnęło prawo pobytu pewnej obywatelki polskiej, o ile do dnia 30 stycznia 1936 nie podda się sterylizacji w klinice kobiecej szpitala spółki brackiej. Od-

nośny dokument, podpisany przez policję niemiecką, jest dowodem, że ogłaszane przez władze niemieckie komunikaty, jakoby przymus sterylizacji nie był stosowany do obywateli polskich na Śląsku Opolskim, są nieprawdziwe. Nazwisko tej kobiety jest w rękach naszych informatorów.

Katastrofa lotnicza na Sachalinie

BERLIN, 7 lutego. (PAT.) — Donoszą z Moskwy, że dnia 2 stycznia na Sachalinie wskutek burzy śnieżnej spadł samolot sowiecki. Ponieśli śmierć: pilot, 3 pasażerowie i 2 robotnicy, którzy w czasie burzy usiłowali przylść z pomocą ofiarom katastrofy.

Krwawa walka z komunistami

SOFJA, 7 lutego. (PAT.) — Wczoraj w Warnie policja usiłowała aresztować 20 komunistów, trafiła jednak na opór zbrojny. W walce zostali ranni 2 policjanci i 1 komunista. — Obiegani komuniści zdołali przedrzeć się przez kordon policji i zbiec.

Raj dla narciarzy

KRAKÓW, 7 II (PAT.) — Na całym obszarze górskim trwa w dalszym ciągu pogoda pochmurna z opadami śnieżnymi przy temperaturze od -4 st. do -12 st., wskutek tego warunki śniegowe dla sportów zimowych są obecnie bardzo dobre. Grubość szaty śnieżnej wynosi: 53 cm. w Wiśle, 45 cm. w Istebnej, 32 cm. w Zwardoniu, 20 cm. w Żywcu, 32 cm. w Makowie i Rabce, 71 cm. w Zakopanem, 68 cm. w Bukowinie, 96 cm. w Roztoce, 160 cm. na Kalatówkach, 136 na Hali Chochołowskiej, 132 cm. na Hali Gąsienicowej, 143 cm. przy Morskiem Oku, 50 cm. w Szczywnicy, 54 cm. w Czorsztynie, 63 cm. w Krynicy na Jaworzynie, 34 cm. w Siankach, 30 cm. w Truskawcu, 40 cm. w Borysławiu, 45 cm. w Sławsku, 20 cm. w Wrochoście, 112 cm. na Zaroślaku pod Howerlą.

Plk. Koc prezesem Banku Polskiego

WARSZAWA, 7 II (PAT.) — Pan Prezydent Rzeczypospolitej podpisał w dniu dzisiejszym nominację podsekretarza stanu w ministerstwie skarbu Adama Koca na prezesa Banku Polskiego. Dotychczasowy prezes B. P. p. Wróblewski odprawy swoją otrzymał już w roku ubiegłym. Nowomianowany prezes Banku Polskiego Adam Koc złożył dziś o godz. 13-ej na ręce Prezydenta Rzeczypospolitej na Zamku ślubowanie.

Adam Koc, plk. dypl. w stanie spoczynku, podsekretarz stanu w ministerstwie skarbu, urodził się w 1891 r. w Suwałkach, gdzie uczęszczał do gimnazjum rosyjskiego. W latach gimnazjalnych pracuje w niepodległościowych organizacjach młodzieży.

W okresie studiów uniwersyteckich w Krakowie należał do poczeka do Związku walki czynnej, a potem do związku strzeleckiego, znany pod pseudonimem „Witolda”. W końcu roku 1912 uzyskuje stopień podporucznika



związku strzeleckiego oraz odznakę oficerską związku tak zw. „Parasol”,

którą dziś posiada tylko 30 ludzi w całej Polsce.

Odcięty przez wybuch wojny od legjonów, udaje się do Warszawy, gdzie doprowadza do połączenia między członkami związku strzeleckiego i drużyn strzeleckich. Organizuje polską organizację wojskową i oddaje ją pod komendę ś. p. Tadeusza Żulińskiego, którego przysyła do Warszawy w tym czasie komendant Piłsudski. W Polskiej Organizacji Wojskowej jest komendantem okręgu warszawskiego przez cały czas okupacji rosyjskiej aż do końca maja 1915 roku, kiedy przez Finlandię wydalają się z Rosji i udaje do Pierwszej Brygady. Odkomenderowany z Brygady do prac wojskowo-organizacyjnych w Lubelszczyźnie, prześladowany przez policję austriacką powraca na front, gdzie dowodzi plutonem i kompanią. Zostaje ciężko ranny w bitwie pod Stochodem. Po kryzysie przysięgowym w legjonach i po uwieszeniu Józefa Piłsudskiego przez Niemców, zostaje uwięziony w Beniaminowie. Uwolniony w kwietniu 1918 roku obejmuje z rozkazu komendanta głównego P. O. W. Edwarda

da Rydza - Smigłego komendę naczelną Polskiej Organizacji Wojskowej w Warszawie. Organizuje i prowadzi walkę zbrojną z okupantami i w dniu powrotu Józefa Piłsudskiego z Magdeburga, zmobilizowawszy Polską Organizację Wojskową — dowodzi rozbraniem Niemców na całym obszarze okupacji. W roku 1920, w czasie ofensywy bolszewickiej na Warszawę organizuje pierwszą dywizję ochotniczą i na jej czele wyrusza na front, dowodząc nią m. in. także w znanej bitwie niemieckiej. Po wojnie zajmuje znowu kolejno ważne stanowiska w sztabie głównym i ministerstwie spraw wojskowych a w latach 1926-27 jest szefem sztabu dowódcy korpusu we Lwowie. Wybrany w r. 1923 do sejmiku zostaje przewodniczącym grupy posłów i senatorów Małopolski Wschodniej i wiceprezesem Klubu parlamentarnego BBWR. W wyborach do sejmiku we wrześniu 1935 roku uzyskuje podobny mandat z okręgu suwalskiego. Jednocześnie już od roku 1929 pełni funkcje redaktora naczelnego „Głosu Prawdy”, później „Gazety Polskiej”. W grudniu 1930 roku powołany zostaje na stanowisko podsekretarza stanu w ministerstwie skarbu.

Adam Koc mianowany był przez Marsz. Piłsudskiego — jako jeden z pierwszych 10-ciu — kawalerem orderu „Wirtuti Militari” i członkiem kapituły tego orderu. Przez tego posiada Krzyż Niepodległości z Mieczem, „Polonię Restituic” IV kl., czterokrotny Krzyż Walecznych oraz szereg odznaczeń zagranicznych.

Zaspy śnieżne na Wileńszczyźnie

utrudniają komunikację kolejową i autobusową

WILNO, 7 lutego. (PAT.) — Z powodu obfitych opadów śniegu i zaspy śnieżnych zaspy utrudniają w komunikacji kolejowej na Wileńszczyźnie. Obecnie utrzymuje się ruch autobusowy tylko na dwóch linjach.

W dniu 6 b. m. został wstrzy-

many ruch autobusów dalekobieżnych w kierunku na Warszawę.

Po oczyszczeniu przez pług odśnieżny szlaków kolejowych ruch pociągów w dyrekcji wileńskiej odbywa się normalnie. Jedynie cięższe odłomki tw

wagony motorowe mają niezna-

czne opóźnienia. Na niektórych drogach uszkodzone są połączenia telefoncz-

Napad bandycki na szosie

Sprawca napadu ujęty przez policję

PIOTRKÓW TRYB., 7 lutego (PAT.) Wczoraj na szosie Kamińsk — Łekawa dokonano napadu bandyckiego na powracającego pieszo do domu Zemla Sipiwa, rolnika, zamieszkałe-

go we wsi Michałów, gminy Gorzkowice. Sprawca napadu, znany poszkodowanemu, Konstanty Kmiec, zadał mu żelazem kilka silnych ciosów w głowę. Kmiec został ujęty.

Ks. Asturji konający

Trzykrotna transfuzja krwi nie pomogła

HAWANA, 7,2. (PAT.) — Starszy syn b. króla Alfonsa 13-go książe Asturji, który niedawno zachorował, znajduje się obecnie w stanie beznadziejnym. Początkiem choroby był zwykły czyrak, który wystąpił na nodze, z powodu hemofilii zaszły jednakże wkrótce poważne komplikacje; dokonano już poraz

trzeci transfuzji krwi. Czyrak przybrał kształt wielkości wrzodu, przyczem chorego wyczerpały bezustanne krwotoki.

Była królowa hiszpańska Wiktorja telefonicznie rozmawiała z żoną chorego księcia, dowiadując się o stan jego zdrowia.

Kopiec
Józefa Piłsudskiego
Konto P. K. O. 1313

Oto, co mówią wybitni literaci i artyści o filmie

DAWID COPPERFIELD

Największe wydarzenie filmowe sezonu!

„Dawid Copperfield” na ekranie. Nieśmiertelna powieść Dickensa ożywa.

Trudno o większą sensację artystyczną, w najlepszym znaczeniu tego słowa, niż ten sam wspaniały film, zrealizowany w wytwórni Metro-Goldwyn - Maw.

Szereg wybitnych literatów, artystów i malarzy miał możliwość obejrzenia „Dawida Copperfielda” na intymnym pokazie, zorganizowanym przez wytwórnię przed premierą filmu.

Opinie, jakie otrzymała wytwórnia M. G. M. od tych wybitnych osobistości, zgodnym chórem wyrażają najwyższy entuzjazm i zachwyty.

Oto, co powiedziały o „Dawidzie Copperfieldzie” poszczególnie osoby:

Jan Parandowski:

Film bardzo piękny! Mały Freddie Bartholomew jest

wprost genialny. Przypominają się kreacje Jackie Coogana. — Ale wobec niezwyklej subtelności Bartholomewa — Coogan wydaje się nam raczej wulgarny. Wielkie zwycięstwo sztuki!

Jan Parandowski

Antoni Słonimski:

Ulubiona powieść mojej młodości nie utraciła wdzięku w przeróbce filmowej. Poznaję twarze wszystkich bohaterów. Poznaję Dawida, wstrętnego Uriaha, najmilszego biednego Dicka, poczciwą Pegoty, pana Micawbera, Dorotę i Agieszke. — Mam łzy w oczach. Długo jeszcze majaczy mi się przez sen niebo nieprawdziwe, usiane najpiękniejszymi gwiazdami i śpiący pod tym niebem z ręką zarzuconą pod głowę piękny, nie do dobrego, nieszczęśliwy Steerforth

Antoni Słonimski

Józef Wittlin:

„Dawid Copperfield” to jeden z najbardziej czarujących filmów, jakie widziałem. Dziesięcioletni Bartholomew jest fenomenalnym artystą. Jego twarz w momentach tragicznych przypomina twarz Eleonory Duce. Na długo pozostanie mi w pamięci ten chłopiec, oraz reszta artystów, z takim wdziękiem, humorem i prawdziwą elegancją odtwarzających na ekranie nieśmiertelne postaci Dickensa.

Józef Wittlin

Irena Krzywicka:

Film bardzo piękny, wysoce artystyczny, pełen poezji, przenoszący nas żywcem w czasy dzieciństwa, gdy Dawid Copperfield był naszym najbliższym przwiciaciel.

Irena Krzywicka

I. Tuwim

Film „Dawid Copperfield” jest zachwycający. Świetna gra aktorów, zwłaszcza chłopca, grającego małego Dawida, do skonałe oddanie klimatu powieści Dickensowskiej, czarujący Londyn staroświecki i najszersze wzruszenie, jakie film ten budzi — składają się na pierwszorzędną całość.

I. Tuwim

Zbigniew Uniłowski:

Arcydzieło, które zachowało nastroj literacki. Postaci odpowiadają ściśle bohaterom Dickensa. Gdyby autor mógł zobaczyć ten film, byłby bardzo szczęśliwy.

Film jest tak piękny, że trudno to wprost wyrazić i opisać

Zbigniew Uniłowski

Maria Malicka:

Film wzruszający, doskonale skonstruowany, szczególnie w pierwszej połowie. Freddie Bartholomew, którego pamiętamy z filmu „Anna Karenina” dał w „Dawidzie Copperfieldzie” nie zwykłą, niezapomnianą kreację.

Maria Malicka

J. Osterwa

Logicznie przeprowadzony dramat. Wszelkie elementy kinowe doskonale wyzyskane, są proste i szczerze.

Bartholomew to niewątpliwie talent, gdyż nie do pomyslenia jest, aby to, co oglądamy na ekranie, było tylko grą wyuczona.

J. Osterwa

Film ukaze się wkrótce w Grand-Kinie

Rzesza uginą się pod długami

Zbrojenia pochłaniają miesięcznie około pół miljarda marek

Każde dziecko wie, że Niemcy hitlerowskie są ponad miarę zadłużone. Czyżby jednak było aż tak źle, że Polsce za tranzyt zapłacić nie mogą?

Poważny angielski perjodyk „Economist“ szacuje, że długi Trzeciej Rzeszy już w sierpniu 1935 wynosiły 15 — 20 miliardów marek. Cyfra ta nie jest przesadzona. Nawet jeśli wierzyć danym niemieckiego ministerstwa skarbu i instytutu konjunktury (brak tu jednak danych co do wysokości sumy weksli zbrojeniowych) — to otrzymamy w połowie ubiegłego roku dług w wysokości 10 do 11 miliardów! Powtarzamy: liczba ta jest raczej połową stanu faktycznego, mimo to jest ona bardzo wysoka, biorąc pod uwagę **głód kapitałów i dewiz**, na który to brak Niemcy od czasu inflacji ustawicznie cierpią. Gdy w chwili wybuchu kryzysu w roku 1930 długi Rzeszy wynosiły blisko 1 miliard złotych, oświadczył ówczesny prezydent Banku Rzeszy Hjalmar Schacht — dzisiejszy hitlerowski minister finansów — że stan ten może doprowadzić do zagrożenia waluty, wymuszając tą groźbą natychmiastowe podwyższenie podatków pośrednich.

Objawem najbardziej niepokojącym nie jest jednak absolutna suma długów Rzeszy, mimo swojej zawrotnej wysokości, lecz **nieustanny i szybki wzrost długów bez pokrycia wskutek szalonych wydatków na zbrojenia**. Nie ulega wątpliwości, że „produkcja“ weksli zbrojeniowych wynosi miesięcznie ni mniej ni więcej **jak pół miljarda marek**.

Od sierpnia 1935 r. do którego odnoszą się cyfry pisma „Economist“, długi Niemiec wzrosły o 2 — 3 miliardy marek. Wedle źródeł oficjalnych długi państwa niemieckiego wyniosłyby w chwili obecnej do 12 — 13 miliardów marek, w rzeczywistości do 18 — 23 miliardów marek. Doliczając do krótkoterminowych długów państwa także zobowiązania długoterminowe w wysokości 10 i pół miljarda marek oraz długi samorządów krajowych i gminnych, wtedy otrzymamy wedle danych urzędowych sumę **36 — 39 miliardów marek**.

Urzędowe statystyki określają wysokość długów „wiszących“, że odpowiada ona wysokości zobowiązań skonsolidowanych; w rzeczywistości takich długów „wiszących“ jest dwa razy więcej!

Jest przeto rzeczą zrozumiałą, że Schacht nie rezygnuje z prób

przekształcenia długów krótkoterminowych, które w każdej chwili mogą być przedstawione Reichsbankowi do zapłaty, na długoterminowe; weksle zbrojenowe na sumę około 5 miliardów marek wylądowały chyba w międzyczasie w banku państwowym, w Golddiskontobank i instytucjach zależnych od Reichsbanku.

Ciekawe jest, że zamierzona przez Schachta **konsolidacja papierów państwowych natrafia na coraz to cięższe przeszkody**. Pod koniec roku 1935 konsolidacja pożyczek państwowych wyniosła 1,8 miliardów i to jedynie dlatego, że zmuszono kasy oszczędnościowe, ubezpieczalnie

społeczne i prywatne instytucje ubezpieczeniowe, a po części nawet banki i wielkie przedsiębiorstwa przemysłowe do lokowania rezerw w postaci tych pożyczek. Co oznacza jednak te 1,8 miliardów marek wobec 20 miliardów długów niezalutowanych z perspektywą miesięcznego wzrostu ich o 500 milionów marek!

Z początkiem nowego roku rozpisano w Niemczech **nową pożyczkę kolejową na 500 milionów marek na przeciąg 8 lat po 4 i pół proc.** po kursie 98 i pół proc. Chciano w ten sposób skonsolidować krótkoterminowe weksle inwestycyjne (Arbeitsbeschaffung), przyczem zdecydowano się na emisję papierów

państwowych kolei, wychodząc z założenia, że kredyt kolei państwowych uważany jest przez społeczeństwo za poważniejszy od kredytu państwa. Tymczasem **pożyczka skończyła się fiaskiem**, „publiczność“ subskrybowała tylko 300 milionów, pozostałe 200 milionów musiało przejąć konsorcjum bankowe. Konsolidacja się więc nie udała, mimo, że rynek pieniędzy Rzeszy drogą rozporządzeń zarezerwowany został przedewszystkiem dla państwa i nie zaspokaja żadnych potrzeb gospodarki prywatnej.

Sprawa pożyczki kolejowej jest dowodem, że proces wyzwalania kapitałów i oszczędności pozostaje daleko w tyle za potrzebami finansowymi państwa. Widać to także z bilansów bankowych. W przeciwieństwie do Angli i Ameryki banki prywatne mają **coraz mniej wkładów**. To samo dzieje się w bankach państwowych i krajowych. Jedyne nie w kasach oszczędnościowych wkłady nietylko nie zmalały, ale jeszcze wzrosły. Ale i tu przeciętna cyfra wkładów miesięcznych zaczyna spadać. Jeśli wpłaty do kas oszczędnościowych górowały nad wypłatami w pierwszym kwartale 1935 roku o 125 milionów miesięcznie, to w trzecim kwartale nadwyżka ta wyniosła już tylko 23 miliony; szalony wzrost bezrobocia w czwartym kwartale (800,000 nowych bezrobotnych) przyczynił się niechybnie do tego, że liczba przytoczona jeszcze się zmniejszyła.

Przedsiębiorcy wystrzegają się konsolidacji swoich krótkoterminowych weksli. **Znają dobrze przyszłość marki niemieckiej i przyszłość niemieckich papierów wartościowych**. Starają się wymienić weksle rządowe na wartości realniejsze, rozszerzają koncerty, nabywają nowe przedsięwzięcia lub rozbudowują je.

Konsolidacja zawodzi, idzie inflacja. Tem wcześniej przyjdzie, im wcześniej panujący dziś w sferach kapitalistycznych strach przed inflacją ogarnie także masy ludzkie, które zrozumią, że oszczędzając, nietylko popierają reżym obecny, lecz na rażą się na wielkie straty.

Zwycięstwo

w ciężkiej codziennej walce o byt osiągnąć można tylko przy pełni zdrowia i sił.

Silnym i zdrowym będzie tylko ten, który się racjonalnie odżywia — a więc dodaje codziennie do śniadania 2—3 łyżeczki

OVOMALTYNY

D-ra Wandera.

Pełnowartościowe składniki i witaminy zawarte w OVOMALTYNIE zapewniają stałe zasoby zdrowia, siły i energii.



Pewien ojciec robi wyrzuty synowi:
— Przy grze w karty człowiek traci tylko czas.
— Masz rację — odparł syn — zwłaszcza przez tasowanie i rozdawanie kart.

Bruno Hauptmann, domniemany sprawca porwania małego Lindbergha usiłował popełnić samobójstwo przez powieszenie. Został jednak uratowany dzięki czujności strażników więziennych.

Na zarządzenie dyrektora więzienia ceka Hauptmanna będzie rewidowana kilka razy dziennie. Zachodzi bowiem obawa, że skazaniec odbierze sobie życie, zanim zostanie mu ono odebrane na krześle elektrycznym.

Humanitaryzm święci tryumf...

Pewien kupiec pouczał syna: „Jako handlowiec musisz być uczciwy i sprytny.

— Co rozumiesz pod słowem uczciwy — pyta syn.

— Uczciwy jest ten człowiek, który dotrzymuje tego, co przyrzeka.

— A sprytny?
— Sprytny nie przyrzeka niczego.

Życie małżeńskie Jasia trudno jest nazwać rajem. Barometr stale wskazuje tam na burzę. Natomiast małżeństwo Bodzia, to prawdziwy obraz raj. Zawsze panuje tam nastroj szczęśliwości, o jakim czyta się czasami w powieściach.

Widząc to Jasio zwraca się o radę do Bodzia:

— Powiedz, jak ty to robisz? Twoja żona jest zawsze w świetnym humorze, podczas gdy moja... Ach, szkoda gadać.

— Widzisz, mój kochany — odpowiada Bodzio — to jest dość proste. Jestem zakochany w mojej żonie i całuję ją od czasu do czasu...

Jasio zastosował tę samą metodę. Gdy przyszedł do domu, objął żonę serdecznie i gorąco ją ucałował. Nagle żona, w odpowiedzi na tę pieśczętę, zaczyna gorzko płakać:

— Co ci jest, dziecko? — pyta Jasio zmartwiony i zaskoczony.
— Ach przestań już — wola pani Jasiowa wśród łez. — Dzisiaj wszystko idzie jak z kamienia... Rano stłukł się czajnik, w południe służka wymówiła służbę, a teraz jeszcze ty przychodzisz pijany do domu...

PEPI... to imię pięknej, szykownej i pełnej temperamentu wiedeńki

PEPI... to wiedeński humor, wiedeński sentyment, wiedeńska muzyka

PEPI... to pierwszy reprezentacyjny film wiedeński prod. 1936 r.

PEPI... skomponował: RALF BENATZKY
reżyserował: KAROL LAMACZ

PEPI... grają: uroczą CHRISTL MARDAYN
przemięły HERMANN THIMIG

PEPI... WKRÓTCE W KINIE „PALACE“

Interesująca ankieta

„Co pan robi na wypadek wojny?“

Jedno z wielkich pism londyńskich przeprowadziło ankietę w sprawie zachowania się jego czytelników na wypadek wojny. Pomysł takich ankiet nie jest nowy i urządzano je wielokrotnie szczególnie w ostatnich czasach. Wymieniona ankieta wyróżnia się jednak ścisłym sprecyzowaniem postawionych pytań.

Pierwsze pytanie brzmiało: „Czy broniliby pan Anglii na wypadek napadu na nią?“ — 86,1 proc. odpowiedziało na to pytanie „tak“, 4,7 proc. odpowiedziało „nie“, a 9,2 proc. było niezdecydowanych.

Dругie pytanie dotyczyło ataku na Irlandję. W tym wypadku 45,7 proc. odpowiedziało „nie“, tylko 36,5 proc. odpowiedziało „tak“, a reszta była niezdecydowana.

Jeszcze ciekawsze jest ustosunkowanie anglików do następnego pytania, a mianowicie co do zachowania się w wypadku zaatakowania przez japończyków jakiejś kolonii brytyjskiej, np. Jamajki. Na to odpowiedziało 42 proc. — „tak“, a 35 proc. — „nie“.

Czwarte pytanie brzmiało: „Czy poszedłby pan na wojnę, gdyby Niemcy zawładnęły jedną z dawnych niemieckich kolonii, znajdujących się obecnie

pod mandatem angielskim, np. przykład Keny?“ — 45 proc. odpowiedziało „tak“, 33 proc. — „nie“, a 22 proc. było niezdecydowanych.

Jak widzimy najmniejszy procent anglików jest zdecydowany bronić przed atakiem nieprzyjacielskim... Irlandję.

RADJOODBIÓRNIK

TEKAFON

to szczyt selekcji, pięknego tonu i estetycznego wyglądu

Cedry po 3.000 lat

Podróźnicy, którzy odbywają uciążliwą drogę z Bejrutu do Libanu, są zwykle roześarowani, oglądając zamiat legendarnych lasów cedrowych kamienistą pustynię. Cedry Libanu wspomniane są już i opisywane w biblji, gdzie mówi się też o drzewie cedrowym, użytym przez króla Salomona do budowy świątyni. Z biegiem czasu wycięto i wyczerpano wspaniałe lasy. Gospo-

darstwo rabunkowe w lasach Libanu prowadzili zwłaszcza egipcjanie i kalifowie bagdadzcy. Obecnie w całym Libanie znajduje się tylko 400 drzew cedrowych. Ale między nimi są wspaniałe okazy, liczące od 2.000 do 3.000 lat. Tych szczególnie wielkich i starych drzew istnieje wszystkiego 50 sztuk i znajdują się one pod ochroną rządu.

„OSACZONA“... przez ludzi salonów i podziemi

„OSACZONA“... przez prawo i miłość

SYLVIA SIDNEY

Dziś premjera w kinie „CASINO“

PRZEJAZDY DO

PALESTYNY

określami „Kościeszko“ i „Polonia“

Zniżki dla lekarzy i rodzin

WYCIECZKA KARNAWALOWA do Wiednia i Budapesztu od 22 do 29 lutego zł. 210

ZNIŻKI INDYWIDUALNE DO KRAKOWA

Informacje WAGONS-LITS | COOK PIOTRKOWSKA 68 tel. 170-70

Świat naopak



Gość (w więzieniu): Przepraszam, ale chciałbym się rozmówić z moim adwokatem!

Wiadomości bieżące

DYZURY APTEK. — Nocy dzisiejszej dyżurują następujące apteki. Sądowskiej - Dancerowej (Zgierska 57); W. Groszkowskiego (11 Listopada 15); T. Karlina (Piłsudskiego 54); R. Rembielińskiego (Andrzeja 28); J. Chądzyńskiej (Piotrkowska 164); E. Millera (Piotrkowska 46); G. Antoniewicza (Pabjanicka 56).

APETYT ŁODZIAN W CYFRACH. — W ub. miesiącu styczeń r. b. w rzeźniach łódzkich ubito 4091 sztuk bydła rogatego, wagi 703925 kg., 6759 sztuk cieląt, wagi 118283 kg., 13664 świń, wagi 1033120 kg., 336 owiec, wagi 5880 kg. i 2 kozy.

Pozatem dowieziono do Łodzi i sprowadzono w rzeźniach miejskich mięso różnego gatunku ogólnej wagi 126,697 kg.

INSPEKCJA SANITARNA WIĘZIENICTWA. — W najbliższym czasie powołana zostanie w Łodzi do życia okręgowa inspekcja sanitarna więziennictwa, której zadaniem będzie dbałość o podniesienie stanu sanitarnego zakładów karnych. Na czele tej inspekcji stać będzie lekarz. Inspekcja odbywać będzie kontrole w regularnych odstępach kilkutygodniowych.

Co usłyszymy dziś przez radio?

- 6,30 Gimnastyka i muzyka z płyt.
- 12,15 Muzyka (płyty).
- 12,25 Melodie operetkowe. Wykonawcy: Maryla Karwowska i Janusz Poplawski.
- 13,30 „Bóżne marsze” (płyty).
- 14,30 Muzyka salonowa.
- 15,00 „Igraszki romantyczne” — fragment z powieści Piotra Chojnowskiego p. t. „Młodość, miłość i awantura”.
- 15,30 Koncert zespołu Pawła Rynasa.
- 16,00 Lekcja języka francuskiego.
- 16,15 „Tomcio Paluch we Lwowie” — wesoła audycja dla dzieci Juliusza Tota.
- 16,45 „Cała Polska śpiewa”.
- 17,00 „Z sekretów stolicy” — „Pytje i Kassandry” — reportaż red. Stanisława Dzikowskiego.
- 17,15 Nowości z płyt.
- 17,45 „Świat naszych zwierząt” — „Salamandra” — pogadanka wygłosi prof. Wacław Roszkowski.
- 17,50 „Mieczysław Karłowicz w Tatrach” — audycja muzyczno-słowna.
- 18,15 Polskie utwory fortepianowe.
- 18,40 Z życia miasta Łodzi — reportaż Lucjana Wojnarowskiego p. t. „Druga Łódź”.
- 18,55 Józef Schmidt śpiewa.
- 19,00 Kazimierz Łukieński wypowie wesoły feljton p. t. „Boję się, że to nie ja...”
- 20,00 Koncert z udziałem Heleny Azarewicz (sopran) oraz zespołu żeńskiego (poczwórny kwartet) szkoły Margot Kaftal. W programie muzyka francuska.
- 20,55 Obrazki z Polski współczesnej.
- 21,00 Audycja dla polaków zagranicą poświęcona polskiemu morzu.
- 21,30 „Szepty balowe” obrazki karnawałowe Teodozji Lisiewicz i Jerzego Tepy.
- 22,30 Reportaż z igrzysk olimpijskich w Garmisch Partenkirchen.
- 22,35 Muzyka laseczna w wykonaniu orkiestry jazzowej Adama Furmańskiego.

Łódź zmieni swój wygląd
Przebudowa sklepów musi być jednolita dla całego parteru nieruchomości
Parkany będą przerobione i pomalowane na kolor „khaki”

Zewnętrzny wygląd miasta Łodzi sprawił, że wśród szeregu dań zarządu miasta sprawa uporządkowania miasta i racjonalnej zabudowy wypłynęła na jedno z naczelnych miejsc. Uporządkowanie pod względem estetycznym wyglądu zewnętrznego miasta oraz **ZAPEWNIENIE BEZPIECZEŃSTWA**

osobistego i publicznego obywateli stało się naczelnym dniem.

Dla spełnienia tych zadań zarząd miasta całkowicie zreorganizował inspekcję budowlaną,

posługując się przytem wzorami stosowanymi przez inne większe miasta Polski jak Kraków, Poznań, Lwów.

Ale najlepiej zorganizowany organ zarządu miejskiego nie spełni całkowicie swych zadań, o ile całe społeczeństwo, a w szczególności właściciele istniejących i nowobudujących się domów nie zastosują się do zarządzeń władz w kierunku

UPORZĄDKOWANIA WYGLĄDU MIASTA

i nie poprą czynnie zamierzeń i dążeń inspekcji budowlanej.

Miasto przemysłowe, jakim jest Łódź nie ma wprawdzie skarbów architektury i zabytków jak inne miasta, szczęśliwsze pod tym względem, niemniej jednak może i

powinno być czyste i uporządkowane.

ZAMIERZENIA INSPEKCJI BUDOWLANEJ

idą w kierunku 1) szybkiego zatwierdzenia spraw patentów, 2) zwiększenia nadzoru budowlanego oraz wzmocnienia tempa wykonania wydanych zarządzeń.

Jeśli chodzi o usprawnienie działań w kierunku przyspieszenia wydania zezwoleń budowlanych, to wszyscy, którzy zamie-

rzają budować i wносить plany do zatwierdzenia, winni we własnym interesie

udawać się do prywatnych fachowców,

t. j. uprawnionych inżynierów, a **UNIKAĆ POKĄTNYCH DORADCÓW,**

pośredników budowlanych, żerujących na naiwności budujących. Lista uprawnionych inżynierów jest dla stron w biurze inspekcji budowlanej zawsze do wglądu.

Wszelkich zaś informacji w sprawach sposobu zabudowania parceli jak i wykonania budynków udzielają okręgowi inspektorzy budowlani.

ZATWIERDZONE PLANY

wraz z zezwoleniem na budowę wydaje się obecnie budującym niezależnie od złożenia deklaracji budowlanej przez kierownika budowy.

Natomiast rozpoczęcie budowy uzależnione jest od złożenia zawiadomienia o przystąpieniu do budowy,

przyczem zawiadomienie to powinno być złożone na 14 dni przed dniem rozpoczęcia budowy. Jednocześnie ze złożeniem zawiadomienia o rozpoczęciu budowy kierownik budowy zobowiązany jest osobiście

podpisać w obecności inspektora budowlanego deklarację

O OBJĘCIU DOZORU TECHNICZNEGO

i kierownictwa robót nad wznoszącą się budowlą. Wszelkie

budynki, które w przyszłości powstaną bez zezwolenia, będą niestety rozbierane przymusowo bez względu na koszty, poniesione przez budującego. Budynki

zaś, na które plany zostały zatwierdzone, lecz wykonano je niezgodnie z planami i wadliwie nie uzyskują zezwoleń na użytkowanie, co w konsekwencji

pozbawi ich możliwości uzyskania ulg podatkowych, przysługujących właścicielom nowowznoszonych budowli, do czasu usunięcia wad.

Wszystkie plany na **PRZEBUDOWĘ SKLEPÓW WZGLĘDNIE WYSTAW**

mają mieć rozwiązanie jednolite dla całego parteru nieruchomości i każdy następnie przebudowany sklep musi być dostosowany do poprzednio wykonanego, tak, by w jednym budynku

wszystkie sklepy były z sobą szarmonizowane tak co do układu, jak i wykonania.

W związku z akcją uporządkowania wyglądu zewnętrznego miasta zajdzie konieczność wezwania właścicieli nieruchomości, których domy są zniszczone i brudne

do odremontowania i odnowienia ich

w terminie najbliższego okresu budowlanego. Oczywiście, że o-

pornych dotknie **RYGOR ZASTĘPCZEGO WYKONANIA**

na ich koszt. Sądzić jednak należy, że będą to wypadki bardzo

nieliczne. Te same zarządzenia odnosić się będą również i w stosunku do właścicieli

parkanów, wygląd których sspeci zewnętrzny wygląd miasta

i w żadnym stosunku nie stoi do podjętych zamierzeń. Inspekcja budowlana dążyć będzie do tego, by tak

STARE JAK I NOWOPOWSTAŁE PARKANY

harmonizowały z całością.

A więc winny one być nieco niższe niż obecne, z desek heblowanych, pomalowanych na olejno, w kolorze jednolitym np.

„khaki”, t. j. szaro-zielonym. W wypadkach, gdy parkan od-

gradza ogród od ulicy, winien on być z siatki względnie szła chetowy aby nie zasłaniał milego dla oka i przyjemnego obrazu zieleni.

Równocześnie z akcją odnowienia domów i parkanów przystąpi zarząd miejski w porozumieniu ze starostwem grodzkiem do

KASOWANIA BUDEK ULICZNYCH,

tak licznie rozsianych na terenie miasta i bynajmniej nie uiększających jego zewnętrznego

wyglądu. Ponieważ budki uliczne tamują ruch, a w licznych wypadkach zasłaniają pole widzenia, prowadzącym pojazdy

czy to konne, czy to mechaniczne, dlatego też więcej **pozwoleń na ich ustawianie w samym mieście, wydawać się nie będzie.**

Tak samo nie będzie się wydawać zezwoleń na drewniane kioski i budki handlowe przy

froncie parcel od ulicy. Wszystkie

szpetne szyldy, znaki reklamowe, wywieszki, szafki reklamowe itp. znaki reklamy zewnętrznej zawieszane są często ra-

sznurkach lub drutach w różnych miejscach posesji, a często i na balkonach w sposób, grozący bezpieczeństwu publicznemu i dlatego też będą musiały być usunięte. Na ich miejsce

będą mogły być zawieszone tylko takie znaki reklamowe, które uprzednio uzyskają

ZEZWOLENIE INSPEKCJI BUDOWLANEJ.

Reklamy neonowe, wadliwie urządzone, których światło drga rażąc oczy przechodniów będą musiały być przeniesione względnie skutecznie naprawione.

Na zakończenie należy wyjaśnić jeszcze jedną sprawę. Otóż b. często zdarza się, że nowonabywca posesji zgłasza się do inspekcji budowlanej z żalem, że

dopiero co kupił nieruchomość, a już prowadzi się przeciw niemu takie czy inne kroki postępowania administracyjnego. Otóż

sprawy te to zwykle nieporozumienie, które polega na tem, że dawny posiadacz, w stosunku do

którego wydane były zarządzenia, ukrył ten fakt w momencie wyzywania się nieruchomości

A NOWONABYWCA NIE SPRAWDZAŁ W INSPEKCJI BUDOWLANEJ,

czy przypadkiem na nieruchomości, którą pragnie nabyć, nie ciąży zobowiązania wykonania

takich czy innych zarządzeń, wydanie których było koniecznością z punktu widzenia obowiązujących przepisów. Ponieważ

nowonabywca jest następcą w prawach i zobowiązaniach poprzedniego właściciela, przeto z

chwilą nabycia nieruchomości musi wykonać zobowiązania, które były obciążone poprzedni

właściciel. Dla uniknięcia tych badań przykrych spraw dla nowonabywcy należy przed dokonaniem aktu kupna

sprawdzić w inspekcji budowlanej, jakie ciąży zobowiązania na posesji, którą pragnie się nabyć.



GALA ŁÓDŹ NA BALU STUDENTÓW

Doroczny wieczór towarzyski, urządzony staraniem Samopomocy bratniej stud. W. P. w „Białej sali” hotelu Mantuffla zapowiada się imponująco. Studenci jedynej wyższej uczelni naszego miasta dokładają starań, aby bal ten był clou sezonu karnawałowego. Dochód przeznaczony jest na cześć dla niezamożnych studentów.

Aresztowanie 3 osób
w związku z krwawym zajściem na ul. Zachodniej

Donosiliśmy przed kilku dniami o krwawym zajściu, jakie miało miejsce na posesji przy ulicy Zachodniej 61, gdzie został przez własną żonę ugodzony nożem 37-letni Salomon Rozenzaft, z zawodu kelner, zamieszkały przy ulicy Marysińskiej 2.

Stan Rozenzafta, który został umieszczony w szpitalu w Radogoszczu, jest w dalszym ciągu bardzo ciężki.

Jak się obecnie dowiadujemy, w wyniku energicznego dochodzenia w sprawie tego krwawego zajścia, została aresztowana

żona Rozenzafta — Mindla, która bezpośrednio po dokonaniu swego zbrodniczego czynu zbiegła i ukrywała się przed władzami.

Poza tem pod zarzutem współdziałania w tej zbrodni zostali aresztowani do dyspozycji

władz brał Rozenzaftowej — Mojżesz Talerman (Brzezińska 47) i Chaім Michał Błaszkowski (Łończa 7), którzy inżynierowali w krytycznej chwili kelnera za rece, uniemożliwiając mu obronę.

W czasie dochodzenia stwierdzono co do Błaszковского, iż jest on już oddawna poszukiwany przez władze prokuratorskie w Łodzi za pewne przestępstwa, m. im. za nielegalne przekroczenie granicy polsko-niemieckiej.

Dalsze energiczne dochodzenie w toku

KINO „PALACE”

Dziś o g. 12, 2 i 4
3 PORANKI 80 gr.

Ceny od
Marta Eggerth jako Kwiat Hawaj
 Na seanse wieczorowe ceny od zł. 1.09

„OSACZONA” SYLVIA SIDNEY

Dzisiejsza premiera w kinie
„CASINO”!

to największy ewenement sezonu

Dwa pożary w Łodzi

Wczoraj o godzinie 13.15 centrala straży ogniowej została powiadomiona o wybuchu pożaru w domu, przy ul. Piotrkowskiej 92. Na miejsce wyruszył niezwłocznie II oddział straży. Jak się okazało, wskutek powstałego defektu w przewodzie kominowym w oficynie, zapaliła się ściana na 4 piętrze. Straż ogiowa po przeszło półgodzinnej akcji pożar ugasiła. Straty nieznaczne.

W tym samym mniej więcej czasie i z tej samej przyczyny, wybuchł pożar w domu, przy ulicy Grabowej 1, należącym do Franciszka Turskiego. Zapaliły się sadze w kominie i część dachu. Po 20 minutowej akcji, straż ogień ugasiła.

„Osaczona” Nowa kreacja Sylvii Sidney

Jedną z największych artystek ekranu, Sylvia Sidney, którą pamiętamy z takich filmów, jak „Wielkomijskie ulice”, „Gehenna kobiety”, „Tragedja amerykańska”, „Odmet ulicy” i w. in. ukazała się znowu w mocnej dramatycznej roli w filmie p. t. „Osaczona”. Film „Osaczona” jest obrazem, jaki najbardziej odpowiada dzisiejszej publiczności: na minimum dialogów, interesującą treść, wprost zawrotne tempo i świetnych wykonawców. Treścią „Osaczona” są dzieje młodej dziewczyny, którą los sprzął ze złoczną, którą ściga prawo... i świat podziemienny. Prasa całego świata pisze o cudownej kreacji Sylvii Sidney w słowach pełnych zachwytu „Osaczona” ukazała się już dziś w kinie „Casino”.

Londyn bez mięsa



Do wielkiego zgromadzenia strejkujących robotników przemysłu mięsnego i transportowców, którzy wyładowują mrożone mięso w dokach stolicy Anglii, przemawia z dachu unieruchomionego auta transportowego przedstawiciel związków zawodowych.

Morderstwo, a nie samobójstwo

Sekcja zwłok ustaliła, że Medrowski został zastrzelony

Donosiliśmy wczoraj o tajemniczym morderstwie rabunkowym, jakie dokonane zostało w lesie w Łagiewnikach, gdzie znaleziono zwłoki 55-letniego Jakóba Medrowskiego.

Początkowo przypuszczano na podstawie znalezionych przy zwłokach dokumentach, iż Medrowski był obywatelem francuskim, po bliższym zbadaniu jednak tych dokumentów okazało się, iż jest to reemigrant z Francji, ostatnio zamieszkały w Bordeaux.

Dalej stwierdzono, że Medrowski przyjechał do Łodzi celem odnalezienia swej żony.

która przed laty opuścił. Przywiózł on ze sobą większą ilość gotówki.

Zwłoki Medrowskiego zostały przewiezione do prosekutorjum miejskiego w Łodzi, gdzie dokonano sekcji, która ponad wszelką wątpliwość ustaliła, że reemigrant został zastrzelony.

Sekcja ujawniła bowiem w czasie dwie kule rewolwerowe, co niemal że wyklucza sa-

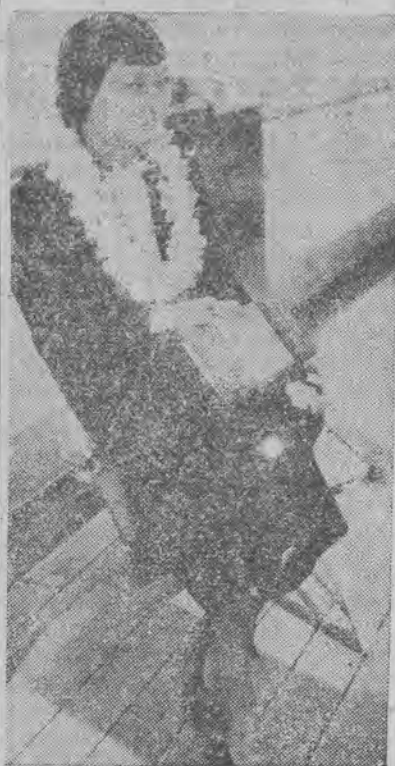
mobójstwo, tembardziej, że przy zwłokach nie znaleziono rewolweru.

Że morderstwo miało charakter rabunkowy świadczy to, iż przy zwłokach nie znaleziono żadnych absolutnie pieniędzy, podczas gdy sam ubiór denata wskazywał, iż był to człowiek dość zamożny.

W ciągu dnia wczorajszego policja powiatowa prowadziła energiczne dochodzenie w kierunku ujęcia sprawy chydnego mordu, jednakowoż, mimo wszelkich starań, jest on dotychczas nieuchwytny. Zatrzymano wprawdzie kilka osób, podejrzanych o zamordowanie Medrowskiego, władze nie mają jednak dotychczas pewności, iż znajduje się wśród nich prawdziwy sprawca.

Dalsze energiczne dochodzenie w toku.

Pierwszy raz w ojczyźnie



Słynna chińska aktorka Anna May Wong, urodzona w Kalifornii, po raz pierwszy udaje się do Chin, które pragnęła poznać w rzeczywistości. Na zdjęciu — Anna May-Wong na pokładzie statku „Prezydent Hoover”.

Co to jest „PEPI”?

Wiedeń zawsze stanowił piękne tło dla filmów, nie więc dziwnego, że największe wytwórnie filmowe świata często czerpały tematy z życia naddunajskiej stolicy. Chociaż jednak filmy z życia Wiednia produkowano w Hollywood, Londynie i Paryżu, lecz tylko film, wyprodukowany w Wiedniu, może ukazać nam Wiedeń takim, jakim jest on istotnie, rozśpiewanym, romantycznym, najulubieńszym miastem na świecie.

I dlatego: ani w Hollywood, ani w Paryżu, ani w Londynie, tylko w Wiedniu mógł powstać najpiękniejszy film wiedeński „PEPI” (Im Weissen Ross).

Temat, muzyka Ralfa Benatzkyego, zespół aktorski, wreszcie niespotykany dotychczas przepych i bogactwo wystawy spowodowały, że jest to pierwszy film wiedeński, który może stanąć w rzędzie największych arcydzieł światowej produkcji, pierwszy reprezentacyjny film wiedeński, który stawia Austrię w szeregu mocarstw filmowych.

Sensacją „Pepi” (Im Weissen Ross) jest występ fascynującej wiedeńki, Christl Mardayn, gwiazdy teatru Reinhardta w Wiedniu. Partnerem Christl Mardayn w filmie „Pepi” jest Hermann Thimig, czarujący wiedeńczyk, którego widzieliśmy po raz pierwszy w filmie „Csibi”, potem zaś w innych przebojach wiedeńskiej produkcji.

Jutro podamy dalsze szczegóły o filmie „Pepi” w związku z premierą tego bezapelacyjnie najlepszego filmu wiedeńskiego w Łodzi, w kinie „Palace”.

Od czasów „Wielkomijskich ulic”

SYLVIA SIDNEY

nie stworzyła tak świetnej kreacji, jak w filmie „OSACZONA”

Dzisiaj premiera w kinie

„CASINO”

EUROPA

DYMSZA

P. 12, 2, 4, 6, 8, 10
HURAGANY!
SM ECHU!

Dodek na froncie
BOMBY HUMORU!

Dzisiaj o g. 12 i 2

2 poranki

80 GR.

Ceny miejsc od

Sala Filharmonij

Narutowicza 20 Tel. 213-84

TYLKO 3 DNI!

Gościnne występy Rosyjskiego Teatru Dramatycznego pod kierown. b. art. Teatru Moskiewskiego B. Wasiljewa-Sikiewicza. — W poniedziałek dn. 10 b. m. i we wtorek, dn. 11 b. m. o g. 8.30 wiecz. — ostatnia nowość „CHIR RG” (PELATON KRIECZET) A Komicuska. W środę, dn. 12 b. m. o g. 8.30 wiecz. świetna satyra polityczna „W TEM SEK” — B. Franka. Bilety w cenie od 54 gr. do 4.—. sprzedaje kasa Filharmonij

Czterech kandydatów do pokojowej nagrody Nobla

Norweski komitet nagrody Nobla otrzymał już dotychczas od różnych organizacji całego świata kandydatury do tegorocznej pokojowej nagrody Nobla. Na pierwszym planie znajdują się cztery nazwiska: niemiecki publicysta Karol v. Ossietzki, który znajduje się w niemieckim obozie koncentracyjnym, książę Karol szwedzki za jego działalność dla „Czerwonego Krzyża”, baron Pierre de Coubertin za stworzenie igrzysk olimpijskich, oraz były burmistrz Sztokholmu Karol Lindhagen. Aczkolwiek pokojowa nagroda Nobla, w tym roku zresztą w podwójnej wysokości, ponieważ w ubiegłym roku nie była przyznana, będzie przydzielona dopiero w końcu bieżącego roku, już obecnie nadchodzi prawie codziennie zgłoszenia od wszelkich możliwych komitetów, organizacji i związków.

Losowanie

w związku strzeleckim

W niedzielę, dnia 9 lutego r. b. o godz. 11-ej w lokalu związku strzeleckiego m. Łodzi, przy ul. Piotrkowskiej 157 odbędzie się publiczne losowanie loterii fantowej w obecności przedstawicieli władz państwowych i posiadaczy losów.

Oflary

złożone w administracji „Głosu Porannego”

Pracownicy wydziału Ewidencji składają zł. 17.60 na komitet dla najbardziej potrzebujących.

OTWARCIE LOKALU NOWEJ ORGANIZACJI SJOINISTYCZNEJ W ŁODZI
W sobotę, dnia 8 lutego b. roku o godzinie 18-ej odbędzie się uroczyste otwarcie lokalu nowej organizacji sjoinistycznej w Łodzi, przy ulicy Narutowicza nr. 28.

Na uroczystość zostali zaproszeni przedstawiciele władz państwowych i samorządowych, jak również organizacji, związków i instytucji społecznych.

Gdzie kupić los?

Oto problem, który zaprzęta umysły wszystkich osób, pragnących spróbować swego szczęścia na loterii. Rozwiązanie zagadnienia, pozornie zawiłego, w istocie rzeczy nie nastęrcza większych trudności. Jednomyślnie opinia wszystkich warstw społeczeństwa stwierdziła na zasadzie wieloletniego doświadczenia i niezbitych faktów, że Wolanów wzbogaca.

Dlatego też pamiętajcie!
Losy nabywać należy w szczęśliwej kolekturze
J. Wolanów, Łódź, Piotrkowska 11.
Zamiejscowym wysyła się natychmiast po otrzymaniu zamówienia.
Konto P. K. O. 141795.
Ciągnięcie I-ej klasy rozpoczyna się 20 lutego r. b.

„Kaprys” samochodu spowodował wybite szyby w kawiarni „Caprice”

Nieliczni przechodnie, którzy onegdaj nad ranem znaleźli się na ulicy Piotrkowskiej przy rogu ul. Śródmiejskiej byli świadkami dość niezwykłego widowiska.

Ulica Piotrkowską od strony P. Wojsności zdażało półcieżarę we auto pewnego przedsiębiorstwa mleczarskiego. Kiedy samochód znalazł się tuż za domem nr. 29 nagle rozległa się silna detonacja. Z pod auta, wyrzucił kolosalną siłą, jakiś przedmiot okrągłych kształtów przeleciał nad chodnikiem i uderzył w szybę wystawową kawiarni „Caprice”, rozbijając ją doszczętnie.

Detonacja zwabiła przechodniów na miejsce wypadku. Sądzone ogólnie, że to zamach na kawiarnię. Połem jednak wszystko wyjaśniło się. Okazało się, że w tylnym kole półcieżarówki

pekiła opona. Wskutek znacznej wstrząsu, obłuszczyło się koło, które w pewnej chwili zesunęło się z osi i siłą odśrodkową rzucone zostało w szybę.

Policja spisała protokół oficerowi niebezpiecznego auta.

Uczcie się zawodu!!!

Kancelarja T-wa „Ort” w Łodzi, Wolezańska 27, przyjmuje zapisy na następujące kursy i warsztaty zawodowe:

- Pończosnictwo mechaniczne
 - Mechaniczny wyrób trykotaży,
 - Tkactwo mechaniczne,
 - Wyrób swetrów i rękawiczek,
 - Krawiectwo damskie i króje,
 - Bielizniarstwo i króje,
 - Gorsciarstwo i króje,
 - Modniarstwo i szobnictwo,
 - Onkulacja i manicure.
- Kancelarja czynna codziennie od godz. 9-iej rano do 9-iej wieczor.
- CZESNE OBNIŻONE.

Feljeton

Legenda o dziennikarzu

Szóstego dnia skończył Pan dzieło stworzenia.

To, co stworzył w sześciu dniach, podarował siódmego dnia swoim twórcom.

Rybam dał wodę, ptakom powietrze, żywym stworzeniom ziemię, a człowiekowi podarował ryby, ptaki i zwierzęta.

Kiedy Pan rozdzielił już wszystko, wpadł jeszcze jeden gość i kłękając zawołał:

— Panie, błagam cię o moją część!

— Przeszedłeś zapóźno — odparł Stwórca — dla ciebie nic nie pozostało.

— Panie, jakże więc będę żył na Twoim pięknym świecie?

— Nie będziesz żył, mój synu, lecz będziesz się przypatrywał, jak żyją inni. Będziesz patrzył i odtwarzał. Będziesz lustrem, w którym życie samo będzie mogło się przeglądać. Będziesz dziennikarzem.

Długo wypełniał dziennikarz swe obowiązki, ale nikt nie był z niego zadowolony.

— Czy dziennik jest zwierciadłem życia? A jeżeli tak, to jakiego rodzaju jest to zwierciadło? Powiększające, czy zmniejszające, raczej odbijające fałszywie rzeczywistość...

Tłum ludzi popłynął do Domu Pana:

— Panie — wołali — uwolnij nas od dziennikarzy!

— Chcę was uwolnić — odparł Pan — ale gdy nie będzie dziennikarzy, kto będzie redagował gazetę?

— Aniołowie niech redagują — zawołał ludzki — Święci aniołowie!

Odparł im Pan:

— Wasze życzenie może być spełnione. Pomyślcie jednak, co się stanie. Aniołowie są sługami prawdy, będą więc musieli pisać wyłącznie prawdę, całą prawdę. O milionerze napiszą w jaki sposób doszedł do swych milionów i jak pomagał ubogim. O najpiękniejszej kobiecie napiszą, co się jej marzy w samotnych nocach, o polityku, kogo kocha bardziej: naród czy siebie...

Cisza zapanowała po tych słowach.

Po chwili odezwał się pokorny głos:

— Ty jesteś Dobroć, Ty jesteś Mądrość! Ty wiesz najlepiej jaka gazeta potrzebna jest ludziom!

Pan wiedział najlepiej, jak być powinno i dlatego zostało po staremu.

Dziennikarz pisze dalej, czytelnik oburza się jak dawniej.

I wszystko jest w najlepszym porządku.

TURYŚCI!
Tanie pomieszczenia dla wycieczek turystycznych, narciarskich i krajoznawczych poleca
Hotel „Morskie Oko” w Zakopanem
telefon 15-72
Łóżka z pościelą po zł. 1.50 za dobę!
Zamawiać wcześniej. — Oferty na żądanie bezpłatnie.

Fatalny upadek z tramwaju

W dniu wczorajszym na ul. Piotrkowskiej w pobliżu Placu Wolności, skutkiem nieostrożnego wchYLENIA się wypadła z tramwaju 15-letnia Fela Bugajer, zamieszkała przy ulicy Piłsudskiego 80.

Skutek upadku był fatalny. Dzielniczka uległa pęknięciu podstawy czaszki, wobec czego nastąpił silny krwotok. Wezwane pogotowie ratunkowe po udzieleniu poszkodowanej doraźnej pomocy przewiozło ją w stanie niegroźnym do szpitala miejskiego w Radogoszczu.

**Subwencja dla straży podwyższona
Komisja finansowo-budżetowa zakończyła swe prace nad preliminarzem**

Wczoraj wieczorem odbyło się ostatnie posiedzenie radzieckiej komisji finansowo-budżetowej, poświęcone preliminarzowi budżetowemu m. Łodzi na rok administracyjny 1936/37. Posiedzeniu przewodniczył wiceprezydent miasta, p. Godlewski.

Posiedzenie niemal w całości upłynęło na dyskusji nad preliminarzem subwencji. Kilku radnych wystąpiło z wnioskami o

przeznaczenie nowych subwencji dla instytucji, które nie korzystały nigdy z pomocy miasta. Zaatakowano także niektóre pozycje, domagając się skreślenia ich.

Prezydent m. Łodzi p. Głazek wyjaśnił jednak komisji warunki, w jakich zarząd miejski preliminuje subwencje i wskazał, że ogólna ich suma równa się przewidywanemu deficytowi, który

magistrat pragnie pokryć z komunalnego funduszu zapomogowego.

W wyniku dyskusji komisja postanowiła, po rozpatrzeniu memorjałów i protestów nadesłanych przez instytucje, podwyższyć subwencje dla łódzkiej straży ogniowej o 20.000 zł., t. zn. do wysokości zeszłorocznej, — 280.000 złotych.

Charakterystycznym jest, że

uchwała ta zapadła jednomyślnie.

Komisja postanowiła również podwyższyć subsydlum dla patronatu dla nieletnich przestępców z 3 do 5 tysięcy zł.

Pozatem wstawiono nową subwencję dla towarzystwa przyjaciół dzieci w kwocie 1.000 zł.

Z preliminowanych przez zarząd miejski subwencji skreślono subsydlum dla narodowych klubów robotniczych (1.000 zł.), dla świetlicy związku strzeleckiego (1.000). Ta ostatnia instytucja otrzymuje bowiem na swe cele zapomogi z P. W. i W. F.

W ten sposób przez podwyższenie budżetu subwencji deficyt w wysokości 20.000 zł. i rada przyboczna będzie musiała znaleźć odpowiednie źródła na pokrycie go.

Po przyjęciu subsydjów, komisja uchwaliła wczoraj cały budżet dochodów miejskich, kończąc tem samym swoje prace nad budżetem.

Jak się dowiadujemy, sesja budżetowa plenum rady rozpocznie się w środę.

W ciągu tygodnia odbędą się dwa posiedzenia rady przybocznej. (g)

Odroczenie kongresu pracowników samorządowych

Jak nas informuje prezes łódzkiego związku pracowników samorządowych, wyznaczony na dzień 9 lutego b. r. kongres został z przyczyn od organów zatorów niezależnych odroczo-

ny. Kongres ten odbędzie się w Warszawie dnia 16 b. m.

Grand-Kino
Pocz. o 12-ej

Liljana Harvey

w filmie
SPOTKALI SIĘ W MONTE CARLO
Nadpr.: Rysunkowy dodatek kolorowy

Pod kołami taksówki

Na ulicy Brzezińskiej około nr. 11 wpadł pod koła taksówki 10-letni Moszek Granek, syn fryzjera, zamieszkałego przy ulicy Franciszkańskiej 36. Chłopiec chciał przebiec na drugą stronę jezdni i nie zauważył taksówki, która w tym czasie pełnym biegiem zbliżała się w jego kierunku. Pomimo to, że szofer w ostatniej chwili wprawił w ruch hamulce, chłopak uderzony został zderzakiem, odnosząc nieznaczne rany.

Wezwane pogotowie ratunkowe po udzieleniu chłopcu pierwszej pomocy, przewiozło go do domu.

KOMUNIKAT

Polskiego Biura Podróży „ORBIS” w Łodzi, Piotrkowska 18 (Mewa) tel. 249-33 i 249-40
NAJTAŃSZE WYCIECZKI DO PALESTYNY NA PURYM, PESACH I TARGI LEWANTYŃSKIE „SZLAKIEM POŁUDNIA”
Wycieczka Morska na m/s „Batory” Barcelona, Casablanca, Madera, Lizbona, Londyn
21 kwietnia do 11 maja od zł. 490.-
Wycieczka do WIEDNIA i BUDAPEŠTU od 22. II—27. II zł. 245.-
Zapisy do dnia 17. II.
Na OLIMPIADĘ do Garmisch Partenkirchen, Innsbrucku i Wiednia. 14. II—26. II. zł. 375.-
Zapisy do 8 lutego
ULGOWE PRZEJAZDY do Krynicy, Worochty i Krakowa.

B. P.
Henryk Maszlanka
b. prokurent F-my Glass i S-ka
zmarł po długich i ciężkich cierpieniach w dniu 7 lutego 1936, przeżywszy lat 61.
Wyprowadzenie drogi nam zwłok nastąpi w niedzielę, dn. 9 bm. o godz. 12 w południe z domu przedpogrzebowego, o czym zawiadamiają pozostali w głębokim smutku
ŻONA, SYN I RODZINA

W niedzielę, dn. 9 lutego r. b. o godz. 12-ej w poł. jako w rocznicę śmierci
b. p. ANNY HERTZ
odbędzie się w Synagodze Szpitala nabożeństwo żałobne, na które zaprasza
Zarząd Szpitala Starozakonných fund. małż. Poznańskich w Łodzi.

Człowiek przyholował „Wandę”!
Większość świadków wogóle nie zna oskarżonego Stawskiego

Trzeci dzień procesu przyniósł niemal identycznie składowane zeznania świadków, którzy niewiele nowego wnieśli do sprawy.

Mojżesz Sochaczewski z Kalisza, wpłacił oskarżonemu 500 zł. i wyruszył wraz z innymi na morze. Okręt uczynił na nim fatalne wrażenie. Pozbawiony był nawet najprymitywniejszych urządzeń, nie miał kajut, wobec czego trzeba było spać na gołych deskach. Jedzenie było, gdyż na statku znajdował się nawet kucharz, ale gotował tak fatalnie, że żywili się jedynie sucharkami, które zresztą bardzo skąpo im wydzielano.

Gdy wreszcie powrócili z „wyprawy” do Gdyni, kotwica urwała się i okręt pozostał na łasce fal. Wobec tego jeden z niedoszłych emigrantów Polakowski skoczył do wody i dopłynął do brzegu, za pomocą liny przyciągnął okręt na molo, co świadczy o rozmiarach statku. Następnie świadek stwierdza, że w rzeczywistości okręt płynął nie więcej jak trzy godziny, bowiem albo stał na miejscu, albo powoli posuwał się na falach, ale w innym kierunku, a jeżeliby sobie wszyscy życzyli.

Z tego powodu świadek dał 75 złotych.

Świadek Menache ze Zduńskiej Woli przybył do mieszkania Nirenberga i w obecności Stawskiego wręczył mu 215 zł. na zorganizowanie wyjazdu. — Po pewnym czasie, gdy domagał się zwrotu pieniędzy, otrzymał mały weksel na 100 zł. z żyrami Lubińskiego i Nirenberga, bez podpisu wystawcy, którym miał być Stawski. Weksel ten świadek pokazał sądowi.

Tajemniczy weksel

Między świadkiem a oskarżonymi wywiązuje się polemika. Oskarżony Nirenberg twierdzi, że weksel ten nie nosił charakteru wynagrodzenia za straty i został w sposób podstępny wydany. Świadek zgłosił się do niego i oświadczył, że ma w Sieradzu znajomego referenta starostwa, który mógłby się wyśtarzać o legalne paszporty dla wszystkich emigrantów. Z tego tytułu Nirenberg wręczył świadkowi 1000 zł. Jak się jednak po tem okazało, referent taki wcale nie istnieje, a świadek wziął te pieniądze tylko w tym celu, aby pokryć swoje i swego szwagra, Polakowskiego, straty.

Świadek zaprzecza wyjaśnieniu i twierdzi, że żadnych pieniędzy nie otrzymywał, a weksel dostał tytułem częściowego pokrycia swych strat.

Stawskiego nie znali!

Zeznaje jeszcze kilku świadków, przeważnie zamieszkowców, którzy jednak nie godnie go uwagi do sprawy nie wnoszą.

Na uwagę zasługuje fakt, że tylko kilku świadków twierdzi, jakoby w obecności Stawskiego dawali pieniądze, podczas gdy pozostali zgodnie podkreślają, że wogóle go nie znali i żadnych pieniędzy mu nie dawali.

Niektórzy ze świadków wystosowali wspólnie zredagowane sprostowanie do redakcji w Warszawie odnośnie osoby Stawskiego, w którym zaznaczyli, że, ich zdaniem, nie ma on nic wspólnego z całą aferą. — Sprostowanie to nie zostało jednak na łamach tego pisma wydrukowane.

Na tem przerwano wczorajszą rozprawę do dnia dzisiejszego. Dziś w dalszym ciągu przesłuchiwani będą świadkowie, poczem nastąpią przemówienia prokuratora i obrońców.

List Stawskiego

Świadek Ajzyk Baun z Kalisza zeznaje, że po wykryciu afery zwrócił się do Nirenberga, gdzie obecni byli Lubiński i Stawski. Była mowa o kontynuowaniu wyjazdów do Palestyny. Potrzebne były środki materialne, wobec czego świadek dał jeszcze 100 zł.

Świadek Fryderson z Kalisza zeznaje, że Lubiński pokazał mu list od Stawskiego, w którym ten pisał, że wyjazdy do Palestyny będą się odbywać. —

Dziś i dni następnych!
„Rialto”
Wielki tryumf kolorowej rewolucji
Dziś o g. 12 i 2 poranki
Ceny miejsc od **85 gr.**
I-szy na świecie film w barwach naturalnych reż. MAMOULIANA
HOPKINS
BECKY SHARP
NEW TECHNICOLOR

Polska wyeliminowana!

Wskutek skandalicznego sędziowania przegrywamy z Austrią 1:2 (0:0, 0:0, 1:2)

GARMISCH PARTENKIRCHEN, 7.II
Nasze nadzieje na przedostanie się do półfinału olimpijskiego turnieju hokejowego spełzły na niczym. Przegraliśmy z Austrią! Spotkanie zakończyło się niemal skandalem, bowiem prowadzący zawody sędzia, belg Loab, wyraźnie faworyzował austriaków, nota bene grających niezwykle brutalnie, faulujących i walczących nie fair. Uznał on bardzo problematyczną drugą bramkę dla Austrii, karał niesłusznie polskich zawodników, przez palce patrzył na przewinienia przeciwników, a na samym końcu nie uznał strzelonej prawidłowo przez Wołkowskiego, wyrównującej bramki.

Prawdopodobnie Polska założy protest i będzie się domagać albo unieważnienia meczu, albo uznania wyniku za remisowy. — W tym ostatnim wypadku decy-

dowałby stosunek bramek, uzyskanych w spotkaniach z Lotwą i Kanadą.

Polacy wystąpili w identycznym składzie co przeciw kanadyjczykom. Grali dobrze, bardzo dżentelmeńsko i ambitnie, nie dając się prowokować przez awanturnie nastrojonych austriaków.

Pierwsza tereja jest wyrównana. Dużo popisu mają obaj bramkarze Stogowski i Weis, grający doskonale. Polska ma okazję do zdobycia bramek przez Króla, Zielińskiego i Wołkowskiego.

Druga tereja, mimo obopólnych wysiłków, kończy się również bezbramkowo, chociaż polacy przeważają i częściej goszczą pod bramką austriacką.

W trzeciej tereji, Demmer zdobywa pierwszy punkt dla swoich barw. Na trybunach, gdzie zebrała się kolonia polska, przygnębienie. W minutę potem jednak

Marchewczyk rewanżuje się. — Jest 1:1. W pewnej chwili atak austriacki brutalnie najeżdża na Stogowskiego i wypycha go z krążkiem do bramki. Sędzia uznaje punkt dla Austrii, co wywołuje głośne protesty i oburzenie.

Polacy grają coraz lepiej, przeciwnicy coraz brutalniej. Sędzia wyklucza Demmera i Stanecka, a potem Wołkowskiego i Marchewczyka. Austriacy murują bramkę, grają w trzech obrotach.

Pod koniec meczu, w ostatniej sekundzie, Wołkowski strzela wyrównującą bramkę, nieuznaną przez sędziego.

Najlepszym graczem był Król, najgorzej wypadł Kasprzycki.

Inne wyniki
KANADA — LOTWA 11:0 — (2:0, 3:0, 6:0)
AMERYKA — SZWAJCARJA 3:0 (0:0, 3:0, 0:0)

CZECHOSŁOWACJA — BELGJA — 5:0 (0:0, 4:0, 1:0)
ANGLJA — SZWECJA 1:0 — (1:0, 0:0, 0:0)
WĘGRY — FRANCJA 3:0 — (0:0, 1:0, 2:0)
NIEMCY — WŁOCHY 3:0 — (1:0, 1:0, 1:0)

W grupie pierwszej prowadzi Kanada przed Austrią, w drugiej: Ameryka przed Niemcami, w trzeciej: Węgry przed Czechosłowacją, w czwartej: Anglja przed Szwecją.

Skład sztafety
GARMISCH PARTENKIRCHEN, 7.II
Polska sztafeta narciarska wystąpi definitywnie w składzie: Czech, Orlewicz, Karpiel i Górski. Rezerwowi A. Marusarz.

Kalendarzyk sportowy na sobotę i niedzielę

Kalendarzyk sportowy na dzień dzisiejszy i jutrzejszy przedstawia się w Łodzi następująco:

SOBOTA.
Zapasy: W lokalu Sokoła przy ul. Tylniej o godz. 19-ej mecz za pańcizy: Wima — Sokół (o mistrzostwo drużynowe okręgu).

NIEDZIELA.
Piłka nożna. Boisko LKS-u przy Al. Unji o godz. 11,15 przed pol. towarzyski mecz LKS (liga) — WKS.

Boks. W sali filharmonji przy ul. Narutowicza 20, o godz. 17-ej mecz o mistrzostwo drużynowe Polski: IKP — Warta (Poznań).

Zapasy. W lokalu Kruszendera w Pabjanicach o godz. 11-ej mecz o mistrzostwo drużynowe okręgu: KE — IKP.

Pływanie. W basenie YMCA przy ul. Taugutta o godz. 16-ej zawody młodzieży szkolnej, organizowane przez ligę morską i kolonjalną.

Gry sportowe. W salach przy ul. Zagajnikowej 54 i dr. Sterlinga 24, dalsze mecze w siatkówkę o puławy zimowe PZGS.

Lekkoatletyka. W Pabjanicach, w hali Kruszendera, o godz. 11-ej mecz lekkoatletyczny KE — Wima.

LKS—WKS

Mecz towarzyski

Jutro na boisku LKS o godz. 11.15 rozegrany zostanie towarzyski mecz piłkarski między ligowym zespołem gospodarzy a WKS-em.

LKS wystąpi w zwykłym składzie, ale bez Gałeckiego oraz Króla.

Kalbarczyk

13-ty łyżwiarz świata

Z ogłoszonej obecnie dokładnej klasyfikacji mistrzostw łyżwiarzów świata w jeździe szybkiej panów wynika, że Kalbarczyk zajął 13 miejsce w ogólnej punktacji.

Warta zmieniła skład

na jutrzejszy mecz o mistrzostwo z IKP.

Jak się dowiadujemy, Warta poznańska w ostatniej chwili zmieniła skład drużyny na mecz o mistrzostwo Polski z IKP w Łodzi w dniu jutrzejszym.

Poznaniacy przyjeżdżają dziś wieczorem do Łodzi w następującym składzie:

Waga musza: Sobkowiak, kogucia: Koziółek, piórkowa: Rogalski, lekka: Wołniakowski, półśrednia: Sipiński, średnia: Florysiak, półciężka: Szymura i ciężka Piłat.

Jak więc widzimy, w wadze

lekkiej zamiast Kajnara walczycy ma z Woźniakiewiczem Wołniakowski. Kajnar, który w I oznaniu de facto przegrał z łodzianinem i jest w bardzo słabej formie, nie chciał prawdopodobnie ryzykować swej opinji w walce z łodzianinem. Ponieważ liczyliśmy tu i tak na dwa punkty, zmiana w składzie Warty nie powinna zaważyć na wyniku, a Woźniakiewicz będzie miał łatwiejsze zadanie. Również wzrosły szanse Bartniaka, który może uszczknąć jeden punkt Koziółkowi.

Kłopoty PZL z obozem

Lekkoatleci nie kwapią się z wyjazdem na trening

PZL ma wielkie kłopoty z obozem treningowym dla lekkoatletów.

W drugiej połowie stycznia zamierzał w Toruniu zgrupować na wspólnym treningu młodzieży i skoczków, zaangażował trenera, przygotował salę i... nikt nie przyjechał.

Wywołało to ostrą interwencję związku w poszczególnych okręgach i wyznaczenie nowego terminu również w Toruniu w dniach 10 — 20 lutego.

Ale zdaje się, że i ten obóz nie dojdzie do skutku, bowiem dotąd jedynie Luckhaus dał definitywną odpowiedź, że przyjedzie. Lokajski, z powodu zajęć akademickich, został przez

PZL zwolniony. Tilgner, który niedawno przebył dość ciężką grype, uzależnił swą obecność w Toruniu od decyzji lekarza. Heljasz oświadczył wręcz, że zamierza trenować sam w Poznaniu, a Pławczyk i Sznajder wogóle nie nie odpowiedzieli na listy PZL.

W ten sposób prawdopodobnie i drugi obóz lekkoatletów nie dojdzie do skutku. Nie trzeba dodawać, że zakrawa to już na skandal. Wyraźne lekceważenie zaprawy może fatalnie odbić się na formie naszych zawodników, a rezultat będzie ten, że do Berlina albo nikt nie pojedzie, albo niedostatecznie przygotowany.

Wielki tryumf norwegów!

Birger Rund i Laila Nilsen zajęli pierwsze miejsca w olimpijskim biegu zjazdowym w Garmisch

GARMISCH PARTENKIRCHEN, 8.II
W obecności wielotysięcznych tłumów rozpoczęły się dziś pierwsze konkurencje narciarskie biegiem zjazdowym pań i panów.

Pogoda dopisała, temperatura 5 — 6 stopni poniżej zera. Trasa nie była znana do ostatniej chwili. Prowadziła ona z Neunerstrecke (1700 mtr.) z 955-metrowym spadkiem do Kreutzeck.

Upřednio, zlodowaciałe miejsca trasy wysypano solą, a w niektórych miejscach wycięto drzewa i krzewy.

Każdy zawodnik musiał minąć cztery bramki. Trasa panów wynosiła 3,8 km., trasa pań została nieco skrócona do 3,3 km. Naogół uważano ją za trudną.

Najpierw odbył się start pań. Szwajcarka Anni Rueg nie startowała ze względu na kontuzję; w ostatniej chwili wycofała się węgierka Szapary i norweżka Pettersen. Faworytka na pierwsze miejsce, Christl Cranz, Niemka, upadła na trasie i przysłała do mety jako szósta.

W rezultacie pierwsze miejsce zajęła LAILA SCHOU-NILSEN (Norwegja) w czasie 5:04, drugie miejsce zajęła LISA RESCH (Niemcy) w czasie 5:08, 3) Grasseger (Niemcy) 5:10,6, 4) Steuri (Szwajcarja) 5:20, 5) Pfeiffer (Niemcy) 5:21,6.

W biegu panów bezkonkurencyjnym okazał się norweg Birger Rund. Z polaków startowali CZECH, ZAJĄC i WEINSCHENK

Najlepiej wypadł start Czecha, który zajął 19 miejsce w czasie 5:46,5. Zając uplasował się na 36 miejscu w czasie 6:20,6 tuż przed Weinschenkem 6:26.



Birger Rund

Najmłodsi bokserzy w ringu

Ciekawa i pożyteczna impreza w Łodzi

W dniach 18, 19 i 23 lutego odbędzie się w Łodzi ciekawa i nowa impreza pięściarska: mistrzostwa młodzików. Zawody te organizują związek bokserki, konsekwentnie dążący do szkolenia zastępów młodych pięściarzy.

Jak się dowiadujemy, do mistrzostw zgłosiły poszczególne kluby łódzkie już zgorą 40 zawodników.

Mistrzostwa rozgrywane będą

w sali Filharmonji, a program ich urozmaicony zostanie obminacjami do reprezentacji Łodzi przed meczem z Brukselą. — Eliminacje te rozegrane zostaną w kilku wagach i na ich podstawie kapitan związkowy p. Konarzewski zestawí ósemkę reprezentacyjną.

Tytuł mistrza, osiągnięty w zawodach młodzików, upoważnia do brania udziału w mistrzostwach okręgowych.

Nie będzie meczu Polska—Norwegia

Miedzypanstwowy mecz pięściarski Polska — Norwegja, w dług wszelkiego prawdopodobieństwa nie dojdzie do skutku. Związek norweski proponuje rozegranie tego meczu na tydzień przed Wielkanocą, na co nie chce się zgodzić PZB, który bardziej odpowiadałby termin w pierwszych dniach maja.

PZB oczekuje w tej sprawie odpowiedzi norwegów.

Walja — Anglja 2:1

LONDYN, 7 grudnia. (Telegr. wł.) — W meczu piłkarskim Walja pobila reprezentację Anglji 2:1 (0:1).

Odszkodowanie za naukę

zapłaci znany w Łodzi pięściarz czeski Stoeckl

Znany z występów w Łodzi w drużynie reprezentacyjnej Brna, pięściarz czeski, Franciszek Stoeckl, stanął przed sądem w Pradze z dość niezwykłego oskarżenia Morawskiej Żupy Bokserkiej.

Związek ten, aby zabezpieczyć się przed ucieczkami najlepszych zawodników do obozu zawodowców, zastosował przed dwoma laty oryginalne zabezpieczenie. — Oto każdy zawodnik, który staje się zawodowcem zobowiązany jest wpłacić swemu macierzyste-

mu klubowi 2 tys. koron czeskich jako odszkodowanie za porzucenie tam naukę.

Stoeckl podpisał także takie zobowiązanie, ale obecnie nie chce zapłacić odszkodowania, tłumacząc się, iż został zmuszony do złożenia podpisu.

Sąd, stojąc na stanowisku, że klub powinien partycypować w zyskach przez siebie wychowanego zawodnika, skazał Stoeckla na zapłacenie odszkodowania i kosztów sądowych.

Formalistyka zabija produkcję

Średni przemysł włókienniczy pozbawiony surowca

Struktura średniego przemysłu włókienniczego jest tego rodzaju, że większość producentów, nie posiadając maszyn, produkuje na szeroką skalę w fabrykach obcych: w przedziałniach farbiarniach, tkalniach, w fabrykach wyrobów dzianych itd. Przemysł ten istnieje od dawna i posiada ustaloną pozycję.

Trudno też wyobrazić sobie, by można było obecnie przemysł ten wyeliminować z życia gospodarczego Łodzi bez rewolucyjnych wprost przemian w strukturze włókiennictwa, co mogłoby w dzisiejszym stanie rzeczy doprowadzić do olbrzymich wstrząsów. Pomimo wielu wad, przy pomocy przemysłu maszynowego nastąpiło uelastycznienie produkcji łódzkiej. Przemysł maszynowy z natury swojej nie predkuje umię się przystosować do obniżonych warunków rynku, we właściwym czasie przeprowadzić obniżki cen, rozszerzyć zbytu artykułów itd.

Przemysł bezmaszynowy uskutecznił samoczynny proces obniżki cen artykułów włókienniczych, co rozszerzyło krąg odbiorców, oraz usunęło elementy sztywne na rynku. Wreszcie przemysł ten przystosował ceny artykułów do poziomu zdolności nabywczej ludności, przedewszystkiem zaś wsi.

Powyższe zadania przemysł bezmaszynowy przeprowadził przez zmniejszenie do minimum swoich kosztów produkcji, przez zastosowanie w produkcji czynnika manipulacyjnego z różnych b. tanich i niejednokrotnie bezzużytecznych surowców zestawiając partje towaru. Artykuły te, gatunkowo niższe

od towarów z niemieszanego surowca były odpowiednie dla konsumentów mniej zamożnych, szczególnie zaś dla rynku wiejskiego. W tej dziedzinie naskutek konkurencji pomiędzy poszczególnymi producentami następowało udoskonalenie metod manipulacyjnych, doprowadzając do poprawy gatunków oraz stałego obniżania cen.

Obecnie, naskutek instrukcji, która zabrania producentom bezmaszynowym nabywania surowca bawelnianego, sytuacja ule-

gła radykalnej zmianie. Zastosowanie tej instrukcji wyeliminowało z produkcji manipulację, która musi mieć do dyspozycji tani, za ulgowym cłem sprawozdany surowiec. Przemysł średni, aby nie przestać produkować zmuszony będzie zaczynać proces produkcyjny nie od zestawiania surowców, ale od nabywania surowca gotowego w przedziałniach, co podetnie jego egzystencję. Nabywanie surowca gotowego spowoduje podrożenie produkcji średniej. Ceny przedzy

są sztywne i nie podlegają tym fluktuacjom, co ceny przedzy manipulowanej przez średniego producenta, z kolei odbije się to na zbycie towaru, konsument bowiem podwyżki tej nie będzie w stanie ponieść.

Z drugiej strony, nabywanie przedzy gotowej podetnie zdolność konkurencyjną średniego przemysłu, co dla produkcji bezmaszynowej byłoby ciosem śmiertelnym, gdyż odpadły olbrzymie możliwości tańszej produkcji.

Za 200.000 złotych

nowojorska firma „Cisco“ zakupiła w Łodzi szaliki

W dniu wczorajszym sfinalizowana została z jedną z firm przemysłu włókienniczego większa transakcja na eksport szalików dla rynku Stanów Zjednoczonych. Transakcja ta zawarta została przez bawiącego od paru dni w Łodzi p. Rozentala przedstawiciela firmy „CISCO“ w Nowym Jorku.

Natomiast wbrew wczorajszemu doniesieniu jednego z dzienników

łódzkich, nie doszło do porozumienia pomiędzy firmami łódzkimi a przybyłym ostatnio do Łodzi p. Crammerem, reprezentującym firmę „D. Roditi et Son“ w Berlinie.

P. Crammer występujący w imieniu firmy berlińskiej, związanej z firmą Schloss w N. Jorku, przybył do Łodzi wraz z drugim jej przedstawicielem p. Maxem Gross. Obaj przedstawiciele firm zagranicznych

podjęli rozmowy z reprezentantami całego szeregu branż włókiennictwa łódzkiego, a więc z firmą Mayzel w sprawie eksportu dywanów, z hurtownią Billauer w sprawie wywozu firanek, z angielsko - polskim towarzystwem handlowym w sprawie wywozu obić meblowych, z firmą Chmielnicki oraz f. Szpilka w sprawie wywozu chustek, z firmą Szyffer w sprawie szalików, z firmą T. Finster w sprawie transakcji na pokrycia, plusze itd., z firmą B. A. Gliksman w sprawie obić meblowych, z firmą Piaskowski, z f. Ringart oraz z f. Langnas, Goldblum i Zajczkowski.

Jak więc widzimy, skala zainteresowań obu przedstawicieli była znacznie szersza aniżeli donosił to wczoraj jeden z dzienników łódzkich, Pertrakcje nie dały jednak z całego szeregu względów, nie mających wiele wspólnego z istotnie ważkimi przyczynami o charakterze gospodarczym, pozytywnych wyników, wobec czego p. Crammer opuścił Łódź, nie uskuteczniając wydatniejszych transakcji.

Przybyły natomiast dzień później p. Rozental z ramienia firmy „Cisco“ podpisał umowę wstępując z jedną z firm łódzkich na dostawę szalików. Transakcja ta wartości narazie 200,000 złotych posiada dość duże znaczenie, gdyż termin dostawy rozłożony został na rok, co umożliwia producentom łódzkim równomierną produkcję dla potrzeb tego eksportu na rynek Stanów Zjednoczonych.

Na marginesie pobytu w Łodzi p. Franco, przedstawiciela towarzystwa egipsko - polskiego w Kairo, zaznaczyć należy, że realizowanie transakcji napotyka na trudności z uwagi na nadmierne żądania kontrahenta egipskiego, domagającego się wydatnej niżki cen artykułów włókienniczych łódzkich.

Żądania te wahają się w granicach od 15 do 20 proc. niższych od przeciętnych cen artykułów włókienniczych dla eksportu.

WIOSNA W PALESTYNI

Dzień dzisiejszy jest początkiem wiosny w Palestynie. Jest to najdogodniejszy pod względem klimatycznym okres do zwiedzania tego kraju. W roku bieżącym odbędą się w Tel. Awiwie również słynne Targi Lewantynskie. To też nie dziwnego, że ze wszech stron świata dążą obecnie do Palestyny liczne rzesze turystów. Organizacja turystyki do Palestyny na terenie Łodzi i okolicznych miast zajmuje się wydział turystyczny organizacji sjonistycznej. (Śródmiejska 29), który też udziela wszelkich informacji o przejazdach indywidualnych i grupowych i załatwia niezbędne formalności.

Kopiec
Józefa Piłsudskiego
Konto P.K.O. 1313

Jeszcze jedno utrudnienie

przy wydawaniu pozwoleń przywozu z zagranicy

Związek izb przemysłowo-handlowych wystąpił do min. przem. i handlu o uchylenie wydanego ostatnio zarządzenia, w myśl którego do podań importerów o pozwolenia przywozu, składanych do centralnej komisji przywozowej, mają być dołączane dwa razy w roku zaświadczenia właściwych u-

rzędów skarbowych o regularnym opłacaniu przez importera wszystkich należności podatkowych.

Zdaniem związku, wprowadzenie takiego obowiązku stworzyłoby jeszcze jedno zbędne utrudnienie w uzyskiwaniu pozwoleń przywozu, które i tak połączone jest z licznymi formalnościami i kosztami. Zarządzenie takie przeczy więc postulatowi wprowadzenia daleko idących uproszczeń procedury wydawania pozwoleń przywozu, przyjętemu przez międzyministerjalną komisję współpracującą z samorządem gospodarczym.

Rynek prywatny

Wczoraj w obrotach prywatnych notowano: Marki 145 w placeniu, 151 w żądaniu, szylingi 99 — 100, funty 26,15 — 26,25, dolary złote 9,02 — 9,05, dolary gotówkowe 5,18 — 5,21, korony czeskie 19 — 20, liry 33,50 — 35,50, czerwonice 2,50 franki szwajcarskie 172 — 173, ruble złote 4,75 — 4,82, pengö 94 — 96, franki francuskie 34,90 — 35,10, franki belgijskie 17,75 — 18,25, guldeny gdańskie 98 — 100, ruble srebrne 1,30 — 1,50, bilon srebrny 40 — 50.

Papiery wartościowe: 7 proc. pożyczka stabilizacyjna 62,50 w placeniu, 63 w żądaniu, 4 proc. pożyczka dolarowa 53,25 — 54,25, Bank Polski 97 — 98, 5 proc. łódzkie listy zastawne serji X K. 48 — 48,50, 5 proc. łódzkie listy zastawne serji IX 58,50 — 59,50, 4 i pół proc. łódzkie listy zastawne serji VIII 53,50 — 54,50.

Obroty na rynku prywatnym zarówno walutami jak i papierami wartościowymi nieduże przy tendencji słabszej dla marek niemieckich, natomiast przy tendencji mocniejszej dla szylingów. Z papierów wartościowych tendencja była mocniejsza jedynie dla 7 proc. pożyczki stabilizacyjnej. Z walut marki niemieckie uległy niżce o 2 pkt., szylingi natomiast zwiększyły o 75 punktów. Kursy pozostałych walut zmianie nie uległy. Z papierów wartościowych tylko 7 proc. pożyczka stabilizacyjna uległa wyżce o 75 punktów.

Pozostałe papiery wartościowe kursów swoich nie zmieniły.

Komisja rządowa w Łodzi

Dyr. Martin ponownie zapozna się z wynikami prac badawczych

Warsz. kor. gospod. „Głosu Porannego“ (Vars.) telefonuje: Wnioski międzyministerjalnej komisji współpracy z samorządem gospodarczym (t. zw. komisja Martinowska) przedyskutowane były swego czasu na komitecie ekonomicznym i zlecone do wykonania poszczególnym ministrom. W końcu stycznia ministrowie zdali sprawę komitetowi ekonomicznemu, w jakim zakresie wnioski komisji zostały zrealizowane.

W związku z tem p. minister przemysłu i handlu, dr. R. Górecki odbył konferencję z dyrektorami departamentów i urzędników równorzędnych, na której stwierdzono, że szereg wniosków komisji już został wprowadzony w życie, szereg zaś dalszych jest w toku realizacji. Większość wniosków zostanie

wykonana w najbliższych miesiącach, z wyjątkiem tych, które wymagają pracodawania na terenie międzyministerjalnym, sięgając głębiej w politykę gospodarczą rządu.

Wnioski komisji martinowskiej i wydawane w związku z tem zarządzenia dotyczą głównie usprawnienia administracji gospodarczej, na odcinkach wchodzących w zakres pracy wszystkich ministerstw gospodarczych.

Po zakończeniu prac nad realizacją zgłoszonych przez komisję wniosków, ma ona ponownie odbyć objazd ośrodków gospodarczych, m. in. zwiedzi ona Łódź, celem zapoznania się z działaniem wydanych zarządzeń w terenie, oraz zebraniem dalszych dezyderatów sfer gospodarczych.

Sila mięsi słabnie

Sezon na rynku warszawskim zawiódł

Jak stwierdzają sfery fachowe sezon zimowy we włókiennictwie warszawskim zupełnie zawiódł. Nadzieje na zwiększenie popytu na towary zimowe okazały się nierealne. Obecnie znajduje się na składach w Warszawie sporo towarów zimowych, które nie mogą liczyć na zbyt. Kupcy częściowo zwracają fabrykantom towary, pragnąc w ten sposób uniknąć zamrożenia kapitałów na dłuższy przeciąg czasu.

Obniżka dyskonta

Bank Francji obniżył w dniu 6. b. m. stopę dyskontową z 4 do 3 i pół proc., stopę pożyczek pod zastaw papierów wartościowych z 5 i pół do 5 proc., wreszcie stopę zaliczek 30-dniowych z 4 do 3 i pół proc.

Obecnie, jak wiadomo, trwa sezon na białe towary, a pomimo to ceny na te towary mają tendencję niemozną. Dotyczy to nawet artykułów cieszących się stosunkowo dużym popytem. Powoduje to do pewnego stopnia konkurencja między poszczególnymi fabrykami.

Naogół siła nabywcza ludności miejskiej staje się słabszą z miesiąca na miesiąc, do czego w dużej mierze przyczyniły się zwiększone obciążenia podatkowe warstw urzędniczych. Natomiast niewielkiemu wzrostowi uległa siła nabywcza wsi, która wykazuje obecnie większe zainteresowanie dla wyrobów włókienniczych.

Wypłacalność w branży włókienniczej jest dość dobra.

Vars.

Rynek pieniężny

GIEŁDA WARSZAWSKA.

Na wczorajszym zebraniu giełdy walutowo - dewizowej w Warszawie tendencja dla dewiz była niejednorodna, przy obrotach zwiększonych. Notowano: Amsterdam 359,75 (plus 5), Berlin 213,45, Bruksela 89,25 (plus 5), Londyn 26,24, Nowy Jork 5,23,13, Nowy Jork - kabel 5,23,38, Oslo 131,75 (-25), Paryż 35,01, Sztokholm 135,30 (-5), Zurich 173. W obrotach prywatnych: marka niemiecka 147 (-550), szyling austriacki 99, korona czeska 19,50, frank francuski 34,98, szwajcarski 172,90, gulden gdański 98, leje rumuńskie 2,73, liry włoskie 33,75, pengö węgierskie 5,30, funt ang. 26,26, palestyńskie 26,23, dolar got. 5,21,75, rubel złoty 4,78,50, dolar złoty 9,04, rubel srebrny 1,40, bilon 0,66. Bank Polski płacił za banknoty dol. 5,20,50.

AKCJE

Dla akcji tendencja była utrzymana, przy obrotach ograniczonych. Notowano: Bank Polski 97,50, Węgiel 12,50.

PAPIERY PROCENTOWE

Dla papierów procentowych tendencja była mocniejsza, przy większych obrotach 7 proc. stabil., 4 i pół proc. ziemskimi i 5 proc. Warszawy nowemi. Notowano: 4 proc. dol. 53,20 — 53,25 (-15), 6 proc. dol. 76,50 (plus 50) 7 proc. stabiliz. 63,50 — 63 (plus 100), odcinki po 500 dol. 63,75 — 63,50 (pl. 100), po 100 dol. 66,8 proc. oblig. budowlane B. G. K. I em. 93, 8 proc. Przemysłu Polskiego funtowe 90 — 89,75, 4 i pół proc. ziemskie 45,63 — 46,25 (pl. 75), drobne odcinki 45,50, 5 proc. Warszawy stare 57 — 56,75 (plus 100), nowe 54,50 — 54,25 — 54,50, odcinki po 1000 złotych 54,75, 5 proc. Piotrkowa 45,25, 6 proc. oblig. Warszawy VIII i IX em. 55 (plus 50). Drobne transakcje dokonane a nienotowane: 8 proc. dillonowska 90 — 89,75, 7 proc. śląska po 500 dol. 69,25, 7 proc. warszawska dol. — 67,25, w placeniu, 5 proc. konwersyjna 59,25. W obrotach pozagiełdowych: 3 proc. budowlana 27, 4 proc. inwest. zwykła 54,75 — 55.

GIEŁDA ŁÓDZKA

Na wczorajszym zebraniu giełdowym w Łodzi notowano:

	Sprzedż	Kupn
Dolary	5,22	5,21,7
Dolarówka	53,75	53,25
Stabilizacyjna	63,50	62,75

GIEŁDA ZBOŻOWA

ZBOŻOWA		
Konwersyjna	59,50	59,25
Bank Polski	98,00	97,25
Tendencja utrzymana.		
Zyto	13,00	13,25
Pszenica	19,50	19,75
Pszenica zbier.	19,25	19,50
Jęczmień przem.	13,35	13,50
Jęczmień brow.	14,50	15,50
Owies jednol.	15,00	15,50
Owies zbier.	14,50	15,00
Mąka żytnia	19,50	20,00
Mąka żytnia 2)	20,50	21,00
Mąka pszenna	30,75	32,75
Otręby żytnie	9,00	9,25
Otręby pszenne	10,25	10,50
Otręby pszen. gr.	10,50	10,75
Rzepak	41,00	43,00
Viotoria	27,00	30,00
Makuch Iniany	16,00	17,00
Makuch rzep.	13,50	14,50
Konicz. czerw.	100,00	125,00
Koniczyna biała	70,00	110,00
Wyka	21,00	23,00
Peluszka	20,00	22,00
Usposobienie ogólne	spokojne.	

Wpisy hipoteczne

w walutach zagranicznych. Ukazało się rozporządzenie, w myśl którego wpisy do ksiąg hipotecznych mogą być wnoszone w walutach zagranicznych w przypadkach następujących:

- 1) jeżeli wpis ma zabezpieczać listy zastawne lub obligacje, wypuszczone w walucie zagranicznej w drodze emisji publicznej na rynkach zagranicznych i miejsce płatności tych listów i obligacji oraz ich kuponów znajduje się poza obszarem państwa polskiego i w. m. Gdańska;
- 2) jeżeli wpis ma zabezpieczyć wierzytelności z tytułu pożyczek, udzielonych przez instytucje lub firmy zagraniczne w walucie zagranicznej i miejsce płatności tych wierzytelności znajduje się poza obszarem państwa polskiego i w. m. Gdańska;
- 3) w innych wypadkach — za specjalnym zezwoleniem ministra skarbu.

Teatr i muzyka

Z estrady koncertowej

Dwa recitale

Nowa dyrekcja „Polskiego Raju” w naszym mieście zaczyna wyławiać coraz lepsze sily dla urozmaicenia swoich kwadrasów artystycznych. Łódź posiada wiele utalentowanych jednostek, które mają utrudniony dostęp do estrady, bądź o to nie dbają, zadowolając się uprawianiem muzyki u siebie w domu. Do ostatnich należy p. Halina Markowiczowej, która nie będąc zmużona do sprzedawania swej sztuki oddtwórczej, może korzystać z dobrodziejstw, jaką sztuka muzyczna kulturalnej jednostce i jej otoczeniu dostarczyć może, mianowicie: kultywuje muzykę kameralną i posiada własny stale z sobą grający zespół kwartetowy. Jest to największa rozrywka dla ducha, nie dla każdego, niestety, dostępna.

Nie więc dziwnego, że zapowiedź występu p. Haliny Markowiczowej przez „kąciki radiowe” w pismach codziennych spotkała się z dużym zadowoleniem szerokich kół muzycznych i zwolenników gry skrzypcowej. Kto posiada dobry aparat, ten miał wyjątkowo dobry odbiór, do czego przyczyniła się odpowiednia para i sprzyjająca temu wilgoć w powietrzu.

Na program złożyły się utwory Haendla, Karadisa, Blocha, Siatkowskiego i Kreislera. „Sonata skrzypcowa D-dur” Haendla była tym głównym „gwóździkiem” programu, którą wykonała p. Markowiczowa wspólnie z dyr. Teodorem Ryderem. Ładny ton, dobrze uporządkowana technika, uczucie szczere, wrażliwość na zewnętrzne piękno w odtwarzaniu, która efekty trywialne wyklucza a nadto zrównoważony spokój — oto rysy indywidualnego talentu p. Haliny Markowiczowej.

Koncert Deli Lipińskiej ściągnął, jak zwykle, bardzo liczną publiczność do sali filharmonji. To, co stanowi treść i formę produkcji artystycznej p. Deli Lipińskiej, harmonizowałoby doskonale z wnętrzem stylowego kabaretu, w ramach którego nie ginąby żadne szczegóły interpretacji świetnej dusey, a przeciwnie, uwypukliłyby się i wytworzył nastrój wysoce estetycznego zadowolenia, a nawet podniecenia. Bo charakterystyczna ta pieśniarka ma na swe usługi, ujmującą powierzchowność, dobrą mimikę, nader wymowne oczy, a nadewszystko nieprzeciętną muzy.

„WSZYSTKO NA SŁODKO”
Niemia czlowicka w naszym kominiogrodzie, któryby nie lubił słodkich rzeczy.

To też na zabawie związku pracowników cukierniczych w pięknej sali towarzystwa im. „Chopina”, przy ul. Piotrkowskiej nr. 92 w dniu 8 lutego r. b. od godziny 22-ej do rana, każdy przeżyje rozkosze miodowe.

Słodczy różnych będzie do syta, a nawet dla tych, którzy mają zawsze kwaśne i zgorzkniałe miny, znajdzie się jakaś specjalna słodycz.

Słodkie panie, słodka wódka, słodkie wina, cukry, torty, czekolady, ciasta, pierniki — jednym słowem — wszystko na słodko.

Starajcie się więc o zaproszenia, by raz do roku zakosztować słodyczy na zabawie tancznej Związku pracowników cukierniczych.

kalność, która stanowi tétno całego werku. Dlatego też muzyczne numery są właściwą specjalnością p. Lipińskiej, a największym powodzeniem cieszą się figuryki z albumu. Sztuka oddtwórcza sympatycznej dusey w sferze recytacji, bądź piosenki jest bardzo rozciągnięta i okazała, a mimo wszystko a la longue nazy, bo większość szczegółów — jak już zaznaczyłem — ginie w przestronnej sali, przytem głos artystki nie jest dalekonośny.

Program rzepleciony był grą bardzo dobrego pianisty p. Dra Marksa Lamma. Wykonał on kilka drobnych kompozycji Liszta i Dohnanyego, przyczyniając się mile do skrócenia dłuższy wieczoru.

F. Halpern

TEATR MIEJSKI.

Dziś i w niedzielę o godz. 4-ej po poł. szlagierowa komedia Bus-Fekete „Trafika pani generalowej”. Ceny niższe.

Dziś i w niedzielę o godz. 8.30 wiecz. Juljusz Osterwa popisując się będzie maestrją swej niezrównanej gry w uroczej sztuce Sheldona „Romans”. Znakomity artysta ten wystąpi raz jeszcze a to we wtorek o godz. 7.30 wiecz. w arcydziele Zorowskiego „Uciekła mi przepióreczka”, kreując popisową rolę profesora Przelęckiego.

W powieździek o godz. 7.30 w. karnawałowa farsa „Chcę właśnie ciebie” po cenach niższych.

BAJKA DLA DZIECI.

Uroczą bajka dla dzieci „Ala i Janek w krainie czarów” grana będzie jeszcze tylko w niedzielę o godz. 12-ej w poł., poczem zejdzie ona bezpowrotnie z afisza.

JUBILEUSZ P. DUNAJEWSKIEJ

W dniu 28 bm. teatralna Łódź obchodzić będzie nieładą uroczystość 30-letnia pracy scenicznej popularnej artystki, tak ściśle od wielu lat związanej z naszym miastem, mianowicie p. Dunajewskiej. Jubilatka wybrała na swoje benefisowe przedstawienie z okazji jubileuszu komedię Bus-Feketyego „Trafika pani generalowej”. Nie ulega wątpliwości, że wszyscy miłośnicy teatru pamiętać będą o tej okazji złozenia holdu artyście za 30 lat niezmordowanej, ciężkiej pracy w służbie Melpomeny.

KONKURS WALCA W „TABARINIE”

Kto chce mile i beztrudnie spędzić dzisiejsze popołudnie, niech uda się do „Tabarinu”, gdzie na fajfie od godziny 5-ej do 8-ej odbędzie się efektowny konkurs walca angielskiego. — Za najładniej odtaińzonego walca przyznanych zostanie kilka cennych nagród.

Niezależnie od tego konkursu na fajfie odbędzie się normalne występy artystyczne, w których udział biorą najlepsze sily z Hansem Kolischerem na czele.

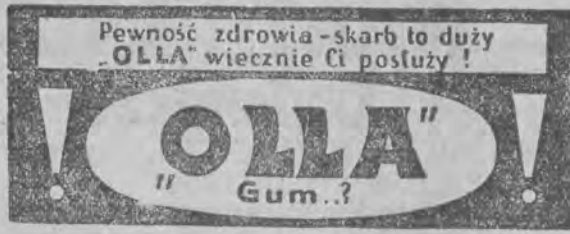
Poza nim występują: duet Dia-Mond, duet Chranzowski i Elta Halmos.

Wieczorem odbędzie się dancing, na którym zabawa przeciągnie się do rana. W przerwach między numerami, odbywają się tańce, do których przygrywa doborowa orkiestra Weinrota.

JUŻ WIE...

Mąż: Przyniosłem bilety do teatru
Żona: Pięknie. Zaczę się zaraz tibiać.

Mąż: Słusznie. Przedstawienie będzie dopiero jutro.



Ogłoszenie

Urząd Stanu Cywilnego przy Zarządzie Miejskim w Łodzi podaje niniejszem do wiadomości, że niżej wymienieni członkowie Rabinatu przy Gminie Wyznaniowej Żydowskiej w Łodzi upoważnieni są do udzielania ślubów:

1. Mojsze Dawid Dąb, St. Rynek 12,
2. Józef Fajner, ul. Gdańska 23,
3. Izrael Frydel, ul. Zgierska 27,
4. Mordka Nyson Król, ul. Cegielniana 22,
5. Josef Lajb Rozenberg, ul. Pomorska 4,
6. Juszek Menachem Segal, Południowa 25.

Nieobjęci powyższym wykazem, a udzielający ślubów, pociągnięci zostaną, w myśl obowiązujących przepisów, do odpowiedzialności karnej.

Łódź, dnia 7 lutego 1936 r.

Urząd Stanu Cywilnego przy Zarządzie Miejskim w Łodzi



NA SEZON!
WYBOROWE PĄCZKI
po 15 gr.
oraz Śniadania i
KOLACJE JARSKIE
z 5-ciu dań po 1 zł.
poleca
Cukiernia „ZRÓDŁO”
Przejazd 1. — Tel. 209-87 i 133-72

Nowości wydawnicze

„RENATA SŁUCZAŃSKA”

Nowy dramat laureatki nagrody państwowej.

Ukazał się nowy dramat tegorocznej laureatki nagrody państwowej Nalkowskiej „Renata Słuczkańska” (wydany przez Gebethnera i Wolffa), który za dni kilka będzie wystawiony w teatrze Narodowym w Warszawie pod zmienionym tytułem „Niedobra miłość”.

Treść jego jest prosta. Renata, druga żona znacznie od siebie starszego Słuczkańskiego, ojca dwóch dorosłych synów, Julka i Justyna, porzuca męża dla Bliźzora, skromnego urzędnika. Człowiek ten magnetyczną jakąś siłą przyciągający Renatę, porzuca dla niej żonę Agnieszke. Dziwne to jest dla wszystkich. Agnieszka bowiem, córka ministra, wykwintna i dystyngowana, która dla megaljansu — jak nazywano jej małżeństwo ze skromnym urzędnikiem — zagrzebała się na głuchej prowincji, ustępuje miejsca zwykłej, prostej kobiecie. Ustępuje z rozpaczą, kończy samobójstwem.

Obserwując przenikliwie okiem realisty zwykle to zdarzenie, trafia Nalkowska do najtajniejszych, najgłębiej umiejscowionych sprzężen erotyzmu. Bohaterka „Renaty” jest właściwie nie ona, lecz miłość, opętająca, twórca i niszczyielska, wieleająca się w kobiecie, urabiając ją bez reszty.

Fatalizm erotyczny kobiety przedstawiła Nalkowska z siłą i zarazem niezwykłą subtelnością. Z właściwą sobie inteligencją umiała Nalkowska na odcinku zasadniczego konfliktu skupić i po mistrzowsku związać wiele zagadnień, sytuacji i postaci.

W SĄDZIE.

- Przynajmniej do wina?
- Nie, panie — dźdzo.
- Odsiadywał już karę?
- Nie, kradzież popełniłem po raz pierwszy!



Troskliwa opieka - zdrowe dziecko.

Tran pobawany dzieciom w porze zimowej odżywia i wzmacnia organizm dziecięcy.

Norweski Tran Lecznicy posiada wiele cennych własności:

- 1) przyspiesza wzrost tkanek
- 2) uodparnia organizm dziecka w stosunku do przeziębien i chorób zakaźnych
- 3) zapobiega powstawaniu krzywicy (angielskiej choroby) i powoduje normalne ząbkowanie u dzieci,
- 4) jest naturalnym czystym preparatem, pozbawionym w znacznym stopniu woni i smaku.



Norweski Tran Lecznicy
najbogatsze źródło naturalnych witamin

Dzisiejsze audycje

KARŁOWICZ W TATRACH

Szlachetna postać Karłowicza, jego twórczość, jego życie i jego śmierć złączone są najsilniejszymi węzłami z naszym najpiękniejszym pasmem górskim, z najbliższymi sercu każdego stronami, które zwłaszcza dla muzyków stanowią krainę wszelkich tajemnic, fantazji i możliwości... z Tatrami. Karłowicz Tatry ukochał całą swą istotą, w potęgę i bezmiarze żywiołu górskiego, odnajdywał samego siebie, tutaj czuł się szczęśliwym, tutaj znalazł pod śnieżną powłoką snem wiecznym. O związku Karłowicza z przepiękną tatrzańską przyrodą opowie radjoduchaczom reportaż muzyczny, który nuda dziś zgłoszonia o godzinie 17.50.

KONCERT SYMFONICZNY

W koncercie symfonicznym o godzinie 20.00, w którym weźmie udział orkiestra pod dyrykcją Józefa Ozimińskiego, wystąpi, jako solistka, śpiewaczka Helena Azarewicz i żeński poczwórny kwartet wokalny szkoły Margot Kaftal. W części symfonicznej odegra orkiestra efektowne utwory Thomasa i Emanuela Chabrier, Saint-Saensa i Berlioz. Szczególnie zainteresuje słuchaczy w tym koncercie część środkowa, w której wykonany będzie utwór wokalny Chabrier'a „A la musique”, przeznaczony na sopran solo, chór żeński i orkiestrę.

„SZEPTY BALOWE”

„Szepty balowe” — to jakby dzieje sali balowej, począwszy od dworu Ludwika XVI, poprzez czasy napoleońskie, czasy pierwszego walca, wojennej prosperity i powojennego dancingu, aż po fantastyczny wiek XXI. W wieku tym sala balowa skupia szeregi kobiet zaborezych, właściwych władczyń świata, patrzących na mężczyzn, jak na... miły dodatek życiowy. Jednak na wet w takich czasach nie znika z sali balowej jej prawdziwy nastrój, wytworzony przez dźwięki straussowskiego walca. Oto treść audycji p. t.

„Szepty balowe”, układu Teodozji Lisiewicz i Jerzego Tepy. Audycję tę nada rozgłoszonia lwowska o godz. 21.30.

URUCHOMIENIE STACJI KRÓTKOFALOWEJ

Krótkofalowa radiostacja nadawcza S. P. W. w Babicach, która przez okres prawie 2 miesięczny próbnie nadawała programy dla Polonii zagranicznej, rozpoczyna swą pracę już na stałe w dniu 3 lutego r. b. Radiostacja ta, pracująca na fali 22 mtr. nadaje trzy razy w tygodniu, a mianowicie: w poniedziałki, środy i piątki od godziny 17.30 do godz. 18.30.

Na program audycji składają się: muzyka z płyt i muzyka żywa, oraz audycje mówione, jak: odczyty, pogadanki, informacje i t. p. Krótkofalowa radiostacja S. P. W. przeznaczona jest dla obsługiwanania emigracji polskiej w Ameryce.

Istniejące dotychczas w programie radiostacji warszawskiej audycje dla polaków z zagranicy zostaną utrzymane i nadal, jako przeznaczone dla emigracji polskiej w Europie. (r)

Institut de Beauté
POMA

Piotrkowska 121

poprzednia oficyna, I piętro.
Tel. 155-55

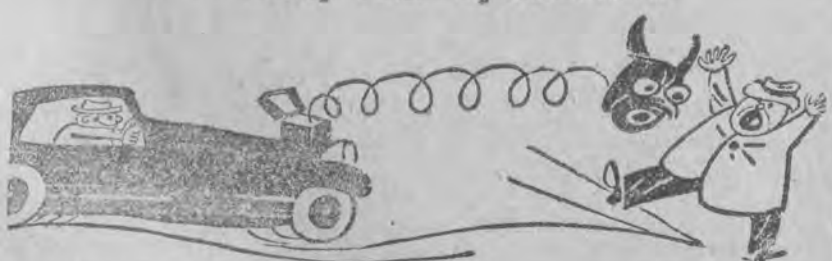
Dyplomowana pielęgniarka

Joanna Abramowicz

absolwentka Szkoły Pielęgniarsstwa w Warszawie, wykonywa wszelkie zabiegi przyjmując dyżury.

Pl. Dąbrowskiego 3. Tel. 169-91

Z naszej teki wynalazków



Praktyczny wynalazek dla kierowców, którym nie wolno trąbić na ulicach z powodu „Tygodnia ciszy”.

KINO RAKIETA

Sienkiewicza 40, tel. 141-22

Początek w dni powsz. o 4, w sob., niedziele i święta o 12

Dziś i dni następnych!

MARTA EGGERTH

w najpiękniejszym wiedeńskim arcydziele muzycznym

CLO-CLO

Dziewczę z Budapesztu

Mó wiony i śpiewany po NIEMIECKU.

Nadprogram: „Pieśń wiosny“ — groteska kolorowa

Na pierwszy seans i poranki miejsca po 54 gr.

KINO TEATR MIRAZ

11 LISTOPADA 16

Pocz. o 12

Dziś i dni następnych!

„DROGA BEZ POWROTU“

W rol. gł.

William Powell i Kay Francis

4 1/2 Muszkieterów

Najweselsza i najmelodyjniejsza komedia wiedeńska produkcji austriackiej.

W rol. gł.: Szöke Szakall, Tibor v. Halmai, Ernest Verebes i Puffy-grubasek

Pierwsze Prywatne Pogotowie Lekarskie

Telefon: 12-333

Legionów 6 (Zielona)

czynne bez przerwy całą dobę. Szybka pomoc lekarska we wszystkich specjalnościach

PRYWATNE POGOTOWIE RATUNKOWE

Plac Wolności 10

telefon 2222-6

czynne bez przerwy w dzień i w nocy. Natychmiastowa pomoc lekarska we wszystkich specjalnościach.

LECZNICA

ze stałymi łózkami DLA CHORYCH NA

uszu, nos, gardło i dróg oddechowych

Piotrkowska 67, tel. 127-81
9r.—2p. 4—8w. przyjm. Dr. Z. Rakowski
Wezwanie na miasto.

Instytut Kosmetyczny „DEA“

pod kierown.

lekarza specjalisty

Cegielniana 15, tel. 149-07

Wszelkie zabiegi w zakresie kosmetyki lekarskiej i toaletowej
FIZYKALNA TERAPIJA
PORADY BEZPŁATNE.

H. FILLAT

Lekarz - dentysta

Piotrkowska 43

tel. 165-20

przyjm. 10—1 i 3—7

w niedziele i święta od g. 10—1

Do akt. Nr. Km. 1 | 6 | 36

Obwieszczenie

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi rew. 1, Roman Markwart zamieszkały w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej 192 na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dn 11 lutego 1936 r. o godz. 13 w Łodzi, przy ulicy Napiórkowskiego 133 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości, a mianowicie: szafa do ubrań, kredens dębowy, stół i 10 krzesel, otomana z oparciem, toaleta z lustrem oszacowanych na łączną sumę zł. 1000.—

które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym. Łódź, dn. 13.1.36 r.

Komornik (-) R. Markwart
Sprawa K. K. O. w Łodzi
p-ko Paulinie Rino

Do akt. Nr. Km. 306 | 06

Obwieszczenie

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi rew. 14, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Piotrkowskiej 132 na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 11 lutego 1936 r. o godz. 12 w Łodzi przy ulicy 28 p.k. Strz. Kan. 52 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości a mianowicie:

4 tkackich warsztatów mechan. oszacowanych na łączną sumę zł. 600

które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym. Łódź, dn. 25.1. 1936 r.

Komornik (-) W. Trzebiatowski
Sprawa firmy „Mitransa“ p-ko f-mie „Adolf S. Landau Sukcesorowie“



Do akt. Nr. Km. XV 114 | 36

Obwieszczenie

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rew. 15-go, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Rzgowskiej 52 na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza że w dniu 12 lutego 1936 r. o godz. 12 w Łodzi, przy ul. Piotrkowskiej 275 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości, a mianowicie: motoru elektrycznego o sile 3 K. M., maszyny do naładowywania kielbas, maszyny do mészania mięsa, maszyny do mielenia mięsa, furgonu do przewożenia wędlin, 2-ch kas ogniotrwałych f. „National“, mebli i innych ruchomości oszacowanych na łączną sumę zł. 6040.—

które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym. Łódź, dnia 10.1. 1936 r.

Komornik (-) Adam Mróz
Sprawa Braci Hipszer
p-ko Janowi Kijakowi

Dr. J. Kadel

AKUSZER-GINEKOLOG
przyjmuje od 10—12 i 4—8 w
Andrzeja 4, tel. 220-92

TERMOMETRY

od zł. 1.50

ŚCIENNE ZAOKIENNE LEKARSKIE i KĄPIELOWE

W WIELKIM WYBORZE

POLECA

OPTYK SZYMON URBACH

PIOTRKOWSKA 33. — TEL. 222-23

Ogłoszenia drobne

Różne

ADWOKAT poszukuje uczciwego aplikanta. Oferty sub „Uczciwy“.

CIEPŁO w mieszkaniu. Filenę drzwi i okna. Dzwonić 141-10. Ceny reklamowe.

SKRADZIONO 5 weksli: 1 na 100 zł. płatny 9 II 36 r., wystawca J Piotrowski, na zlecenie R. Pruszyńskiego, 4 po 40 zł. na zlecenie Sz. Ajzenbucha. płatne 10 II, 15 II, 15 III i 15 IV 1936, płatne u Sz. Ajzenbucha, Kilińskiego 43. Powyższe weksle unieważniam. Sz. Ajzenbuch.

Kupno i sprzedaż.

WOZKI dziecięce, wyzmaczki „Liverpool“ po cenach przystępnych poleca Marja Jakobi, Piotrkowska nr. 107, sklep w podwórzu. 70—9

DR. MED.

Józef Izykson

spec. chor. uszu, nosa, gardła i krtani

Poludniowa 9, tel. 210-75
przyjm. od 1—2 i 5—7 pp.

Lokale

POKÓJ umeblowany z niekrępującym wejściem od zaraz do wynajęcia. Piramowicza 8, m. 22 do 9-jej rano i od 3—6 w.

3-POKOJOWE mieszkanie z wszelkimi wygodami, centralne ogrzewanie, od 1 kwietnia do wynajęcia. Wiadomość u gospodarza. 6-go Sierpnia 61.

POKÓJ elegancko umeblowany z wszelkimi wygodami do oddania. Zawałzka 39, m. 11. 570—2

KINO TEATR METRO

PRZEJAZD 2

Pocz. o 12

Dziś i dni następnych!

Raj na ziemi

Pocz. o 3

KINO TEATR ADRIA

GŁÓWNA 1

Najweselsza komedia wiedeńska, prod. austriackiej p. t.

W rol. gł.: Lizzy Holzschuh, Adela Sandrock, Kerman Thimig i Hans Moser.

Nadprogram: Dodatek Pata i Paramountu

„SZTUKA“

Kopernika 16. Tel. 140-72

Początek w dni powszednie o godz. 4-jej, w soboty, niedziele i święta o godz. 12-jej.

Dziś i dni następnych!

„MELODJA WIELKIEGO MIASTA“

Nowa gwiazda ELENOR POWELL oraz ROBERT TAYLOR

Film zrealizowany przy współudziale najwybitniejszych kompozytorów i tancerzy świata. — Jedyne komedia na rok 1936. Emocjonująca rewja w nowym ujęciu.

Następny program: „NIE ODCHODŹ ODEMNI“. W rol. głównej ELŻBIETA BERGNER

„CORSO“

Początek w dni powsz. o 4, w soboty, niedziele i święta o godz. 12-jej.

PORAZ PIERWSZY w ŁODZI.

KOBIETA WŁAMYWACZ

Wielki dramat sensacyjny

W rolach głównych: GERTRUDA MICHAEL i PAUL CAVANAGH. — Film wytwórni „PARAMOUNT“
Nadprogram: Aktualności P. A. T. — Ceny miejsc na pierwsze seanse od 50 gr., na następne 54, 85 i 1.09

Prenumerata miesięczna „Głosu Porannego“ ze wszystkimi dodatkami wynosi w Łodzi zł. 4.60, za odnośnienie — 40 groszy, z przesyłką pocztową w kraju — zł. 6.—, zagranicą — zł. 9.—

Ogłoszenia za wiersz minutowy i szesnastowy (złoty) o szpacy. 1-za strona 2 zł.; Reszta w ten sam sposób, redakcyjnym zł. 1.50; w tekście: z zastrzeżeniem miejsca 3) gr., bez zastrzeżenia miejsca 50 gr., nekrologi 40 gr. Zwyczajnie (str. 1) szpacy 12 gr. Uzasad. 15 gr. za wyraz, najniższe ogłoszenie zł. 1.50. Poszukiwanie pracy 10 gr. za wyraz, najniższe zł. 1.50. Ogłoszenia sportowe i zabawy: 12 gr. Ogłoszenia zamiejscowe obliczane są o 50% drożej, firm za gr. 100%. Za ogłoszenia tabelaryczne lub fantaz. dodatek 50%. Ogłoszenia dwukolor. o 50% drożej.